

# LWIĘŚCI LUBOŃSKIE

®

Niezależny  
miesięcznik  
mieszkańcówDZIŚ  
18  
STRON

NR 10 (23)

Październik

Cena 2500 zł

**„A kiedy staniami u rozstajnych dróg  
I ciężko nam będzie w niejednej chwili,  
Zrozumiemy, że splotać trzeba wielki dług.  
I wytrwamy - jak Ci, co kiedyś nas uczyli...”**

**...Kłaniając się zawodowi nauczyciela, życzymy  
wszystkim związanym z oświatą, aby otoczeni  
wdzięcznością wychowanków, tworzyli wspólnie z  
nimi szkołę pełną serdeczności i rzetelnej nauki.**

- *Wieści: Rozmawiamy z Joanną Kotecką - Teclaw, pochodzącą z Lubonia, do niedawna jego mieszkanką, uczestniczką zwycięskiej sztafety, która w 9 godzin i 48 minut pokona-*

godne. Chodzi oczywiście o sam przyjazd nad kanał. Nasze warunki jednak (odległość, transport, klimat, wreszcie finanse) bardzo utrudniają organizowanie takich wyjazdów i

Rewalu, w warunkach morskich - wtedy miałam 15 lat!). Tak więc pani Teresa zwróciła się do mnie w w/w sprawie. Zgodziłam się! Ale tylko dlatego, że nie wierzyłam, iż kiedykolwiek się zrealizuje. I aż do momentu, w którym znalazłam się nad kanałem, dotknęłam morza i przyszedł piątek 7 sierpnia rano - nie byłam pewna, czy śnię, czy dzieje się to naprawdę.

- *Wieści: Proszę powiedz nam teraz trochę o samym rekordzie, na czym on polegał, do kogo należał wcześniej itd.?*

- Joanna: Zanim odpowiem na to pytanie muszę wyjaśnić, że niemalże tydzień przed (cdn. str. 7)

Droga do Europy - sklep "Anika" wprowadził kartki na butelki a panie sprzedające alkohol nie mają pojęcia o gatunkach i smaku sprzedawanych win. Jedyna informacja to taka, że jest białe.

Zgodnie z zapowiedzią do końca września ukończono projekt rozbudowy szkoły nr 2 jego koszt wyniósł 280 mln. Już w najbliższym czasie można się spodziewać rozpoczęcia prac ziemnych.

Na wieść o odwołaniu się Zarządu Miasta do konserwatora generalnego w sprawie wstrzymania rozbiórki starej SP3, konserwator wojewódzki dokonał wpisu obiektu do rejestru zabytków. Tak więc mamy kolejny zabytek. Ostatnie odwołanie skierowano do stosownego ministerstwa.

Powodzeniem zakończyło się wprowadzenie selektywnej zbiórki śmieci w rejonie dolnego Lasku. Następnym terenem jest Luboń, po wschodniej stronie torów kolejowych.

## KRÓTKO

wych. Na pochwałę zasługuje jednoznaczowa, darmowa akcja zbierania zalegających w domach zbędnych przedmiotów, które nie mieszczą się w pojemnikach. Z rejonu Lasku wywieziono aż 6 pełnych samochodów. Więcej takich akcji w całym mieście!!!

Od kilku miesięcy Spółdzielnia Mieszkaniowa "Lubonianka" swoich członków - lokatorów uszczęśliwia comiesięcznymi podwyżkami czynszu. Jak długo ?? - pytają mieszkańcy.

Czyżby na naszą interwencję? W ostatnim czasie malowano "zebrzy" na jezdni. Szkoda, że wzorem lat ubiegłych robiono to w największym nasileniu ruchu.

Przejazd pod wiaduktem przy ul. Powst. Wlkp. jest czasowo zamknięty. Trasa objazdu wiedzie przez przejazd kolejowy niedaleko "Ziemniaków", gdzie powstają ogromne korki. Dróżnik ze stoickim spokojem czeka kilka minut, aby podnieść zapory po przejechaniu pociągu.

## WPŁAW PRZEZ KANAŁ LA MANCHE

ła kanał La Manche. Jak to się stało, że znalazła się w ekipie bijącej rekord przepłynięcia przez jak go nazywasz "Diabelski kanał"?

- Joanna: Wbrew pozorom nie jest to przedsięwzięcie wprost niewiary-

samej "próby" ataku "Diabelskiego kanału". Sam fakt, że dotychczas w historii polskiego pływania tylko jedna osoba przepłynęła kanał, mówi wiele za siebie. Pomysł narodził się wśród ludzi, którzy poznali już te złudne wody, tzn. T. Zarzechańskiej i jej męża T. Różańskiego. Oni też werbowali dziewczyny do tej sztafety. Szukali głównie pływaczek o dobrych predyspozycjach wytrzymałościowych i odpornych na zimno. Zresztą są wśród nas 4 ratowniczkę wodne, 3 pletwonurków (m.in. i ja). Mamy obycie z długimi dystansami (trenowałam maratony; m.in. wygrałam maraton w Kiekrzu na 10 km wśród pań, IV miejsce na 8 km w



Joanna Kotecka - Teclaw

## KOMPLEKSOWA PRZEBUDOWA

Przystąpiono wreszcie do przebudowy wiaduktu na ul. Powstańców Wlkp. W pierwszej kolejności Zakład Gazownictwa wymienia gazociąg. Inwestycja ta wstrzymywała wszelkie prace planowane od dawna. Teren ten jest wyjątkowo trudny. Przechodzi tamtędy mnóstwo instalacji. Nie dość, że na przeszkodzie stoi gruba warstwa betonu tuż pod powierzchnią asfaltu, to na dodatek wybija wodne źródółko, które trzeba najpierw ujarzmić. Co planuje się jeszcze? Oprócz wspomnianej wcześniej wymiany gazociągu, planuje się pogłębienie jezdni do osiągnięcia 3,2m prześwitu. Pozwoliłoby to na dopuszczenie do ruchu autobusów. Czy uda się tego dokonać dziś, jeszcze nie wiadomo. Poza tym wybudowane będzie wreszcie bezpieczne przejście dla pieszych, o którego potrzebie pisaliśmy już niejednokrotnie. Z informacji uzyskanych z urzędu wynika, iż przejazd będzie zamknięty do końca listopada. Niewątpliwie inwestycja ta należy do jednych z trudniejszych, jakie podjęto się miasto.

## Ceny biletów w górę

Przedstawiamy proponowane zmiany cen biletów przez przedsiębiorstwo "Translub". Bilet jednorazowy normalny na wszystkich trasach na terenie Lubonia oraz do Dębca i Górczyna z 1800 zł podniesiony zostanie do 2800 zł. Na linii L3 poza Dębiec z 4000 zł na 6000 zł. Linia L3 z Dębca do Poznania 3200 zł z 2200 zł. Natomiast ceny biletów miesięcznych odpowiednio z 75tys. na 100tys. i ze 150tys. na 180tys. zł. Propozycje wzrostu cen biletów są dużo niższe niż w Poznaniu, a to cieszy! Obecnie stawki te są konsultowane z reprezentatywną grupą związków zawodowych, co potrwa do końca października. Najwcześniej podwyżki cen biletów spodziewać się można około połowy listopada. Jeszcze raz przypominamy, że to są tylko propozycje. Ostateczne ceny ustali Rada Miasta.

### UWAGA!

Komisariat Policji w Luboniu zatrudni dwóch policjantów.

Warunki:

- odbyta zasadnicza służba wojskowa,
  - średnie wykształcenie,
  - posiadanie prawa jazdy kat. B,
  - wzrost powyżej 175 cm., zdrowy, sprawny, nie karany.
- Kandydaci mogą zgłaszać się u komendanta komisariatu.

Od września Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS) zmienił część kadry oraz swoją siedzibę. W odnowionym składzie przeniósł się na ul. Okrzei 65 (budynek po PZPR, I piętro), tel. 131-939. Oprócz form pomocy udzielanych dotychczas MOPS zaczął realizować dwie nowe formy w ramach programu rządowego. Są nimi: POMOC MIESZKANIOWA, obejmująca dopłatę do rachunków za gaz, prąd, wodę, czynsz oraz opał. Z pomocy tej mogą skorzystać: osoby samotne, małżeństwa emerytów, rodziny niepełne i wielodzietne, których wydatki na mieszkanie przekraczają 10% miesięcznych dochodów, pod warunkiem jednocześnie, że dochód na jednego członka rodziny nie przekracza 150% najniższej emerytury, czyli 1.391.250 zł. Także pozostałe rodziny, których dochód miesięczny na osobę nie przekracza najniższej emerytury, czyli 927.500 zł, a wydatki na mieszkanie przekraczają 15% miesięcznych dochodów. Druga forma pomocy to DOFINANSOWANIE DO LEKÓW. Zasitek ten przysługuje osobom i rodzinom,

## NOWA POMOC SPOŁECZNA

których dochód na osobę w rodzinie, liczony w miesiącu poprzedzającym złożenie wniosku, nie przekroczył 150% najniższej emerytury, czyli 1.391.250 zł, a wydatki na leki przekroczyły 5% dochodu brutto rodziny. Pomoc ta obejmuje wydatki na leki i artykuły sanitarne, nabywane za odpłatnością ryczałtową lub częściową, tj. w wysokości 30% ceny leku. Wysokość poniesionych wydatków na leki powinna być udokumentowana na specjalnym druku. Druki te wystawiane są w placówkach służby zdrowia, na życzenie pacjenta.

Od lipca tego roku MOPS przejął także świadczenie usług opiekuńczych na rzecz osób mieszkających samotnie a mających rodziny (dawniej PCK). Pomoc tę świadczy 6 opiekunów domowych, zatrudnionych w ośrodku. Koszt jednej godziny usług wynosi 16.000 zł. Podopieczni płacą jedynie niewielki procent, który zależy od dochodu danej osoby.

## 30 października 1938 r., 54 lata temu ukazał się ostatni numer.

Nr. 7

Zabikowem dnia 30 października 1938 r.

Rok 1



# TYGODNIK PARAFIALNY

PARAFII ŚW. BARBARY - W ŻABIKOWIE

Wzrostki na każde wydanie w cenie 10 groszy do gromadzenia. — — — — — Za sprzedaż: Władysław Dąbrowski

Redakcja i administracja znajdują się w biurze parafialnym w Zabikowie przy Pocztafikach.	Za wydawanie parafialnego tygodnika odpowiada ks. proboszcz Edward Kozłowski w Zabikowie.	Wzrostki bez odpłatności pod adresem: Edward Dąbrowski w Zabikowie przy Pocztafikach.
---	---	---

Być może niektórzy mieszkańcy Lubonia pamiętają, że przed wojną przy każdej parafii ukazywał się tygodnik. Ten, który przedstawiamy wychodził co prawda krótko, bo tylko w 1938 roku. Można było w nim znaleźć między innymi czytania na niedzielę, ogłoszenia parafialne, aktualności a nawet reklamy, którym poświęcano całą stronę. Ciekawe jest też to, że cena jednego egzemplarza (wielkość „Więści Lubońskich”) wynosiła 10 groszy.

PPR

### Sprostowanie

W ostatnim numerze „WL” błędnie wydrukowano imię komendanta Straży Miejskiej w podpisie pod zdjęciem. Za błąd wynikający z freudowskiego skojarzenia redakcja przeprosza pana Edwarda Gawła.



☎ 130 - 997

11/12. 09. Na ul. Żabikowskiej 48 włamanie do samochodu Fiat 126 P. Kradzież głośników, 3 kaset magnetofonowych. Straty obliczono na 239 tys.

11/14. 09. Włamanie do altany na ul. Malinowej. Skradziono butlę gazową i kuchenkę. Straty 1,5 mln.

18. 09. w godz. 1<sup>15</sup> - 3<sup>15</sup> włamanie do sklepu spożywczego, na ul. Sobieskiego. Wyrwijając kraty od zaplecza ukradziono papierosy, wódkę

i art. spożywcze.

25. 09. O godz. 21<sup>00</sup> pożar pomieszczeń biurowych spółki "Elpo", przy ul. Chudzińskiego.

Policja prosi świadków, którzy widzieli przed pożarem samochód lub osoby przebywające w tym rejonie o udzielenie informacji, tel. 130997 lub osobiście. Dyskrecja zapewniona.

28/29. 09. "czarna noc" dla motoryzowanych na osiedlu Lubonianka. Włamania do 3 samochodów Fiat 126 P i 2 Fiaty 125. Skradziono m. in. 2 głośniki Kamasonic, radioodbiornik, radiodtwarzacz, podnośnik hydrauliczny, korektor i wiele innych artykułów wyposażenia samochodów. Straty około 10 mln.

We wrześniu lubońska policja nałożyła 222 mandaty na kwotę 35,7 mln. 10 wniosków skierowano na Kolegium, w tym 6 za jazdę pod wpływem alkoholu. Wykonano 28 interwencji i 19 osób odwiedziono na izbę wytrzeźwień.



## STRAŻ MIEJSKA

☎ 130 011 w. 244  
139 - 091

2.09. Ukaranych 5 kierowców za niestosowanie się do znaków drogowych. Interwencja przy sklepie na ul. Żabikowskiej, gdzie zakłócony został porządek przez pijących alkohol.

3.09. Pouczono mieszkańca ul. Okrzei o konieczności wprowadzenia porządku na posesji.

7.09. Wydano polecenia i pouczono właścicieli z ulic: Lipowej, Szkolnej, Cmentarnej o obowiązku prawidłowego oznakowania posesji.

8.09. Ukarano kierowcę nie przestrzegającego przepisów ruchu drogowego.

14.09. Właściciela posesji przy ul. Rutkowskiego zobowiązano do wprowadzenia porządku.

15.09. Kolejna kontrola szamba na

ulicy Faustmana i Krasickiego. Właściciele posesji ukarani mandataми po 500tys. zł, za nielegalne podłączenie do instalacji burzowej.

16.09. Mieszkaniec ulicy Puszczyka ukarany mandatem 500tys. zł, za nielegalne przyłącze szamba do kolektora burzowego.

22.09. Interwencja na ul. Okrzei, zakłócanie spokoju przez współwłaściciela posesji - mandat 100tys. zł.

29.09. Interwencja w sprawie niezschowanego chodnika na ul. I Maja.

30.09. Właściciel posesji przy ul. Dąbrowskiego ukarany mandatem 500tys. zł, za nielegalne przyłącze szamba.

Komendant Straży Miejskiej ponownie przypomina mieszkańcom miasta o odłączeniu niedozwolonych przyłączy od instalacji burzowej. Kontrole przeprowadzone w miesiącu wrześniu wykazały, że jedynie nieliczni mieszkańcy nie podporządkowują się poleceniom, świadomie niszczą i zanieczyszczają środowisko naturalne. Będziemy konsekwentnie kontrolować wszystkie ulice i surowo karać niszczycieli naszego miasta. Mieszkańców prosimy o sygnały w tej i innych sprawach związanych z porządkiem, czystością i bezpieczeństwem.

26. 09. płonie las w Daszewicach.

27. 09 wyjazd do gaszenia torfowiska w Bogulinie.

29. i 30. 09. gaszono pożar lasu w Łęczycy.

3. 10. w Witoblu spłonął kur-nik z 12 tys. kurczaków.

4. 10. ponownie płonie las w Łęczycy.

28. 08 - 2.09. Straż Pożarna w Luboniu brała udział w akcji ratowniczej - gaśniczej Kuźni Raciborskiej. Spłonęło wówczas około 10 tys. hektarów lasu. Był to największy pożar w Europie.



☎ 130 - 998

25. 09. gaszenie pożaru przy ul. Chudzińskiego 14. Straty 50 mln zł. Zdolano uratować majątek na kwotę 1,45 mld.



## WIĘCEJ GAZU ?

Gazyfikacja Lubonia była dotychczas prowadzona w oparciu o koncepcję opracowaną w maju 1983r. przez Biuro Projektów "Gazoprojekt". Wielu mieszkańców zgazyfikowanych ulic przypomina sobie, jak trudno było uzyskać zgodę na ogrzewanie gazowe domu. Wiele rozmów z kompetentnymi pracownikami gazowni kończyło się obietnicą przeprowadzenia pomiarów i wydania kolejnych kilkudziesięciu zgód na ogrzewanie. Tymczasem powód tej reglamentacji jest bardzo prosty. Program z 1983r., z założenia nie przewidywał użytkowania gazu w Luboniu do celów ogrzewczych. Odkryłem to przypadkowo, w czasie bojów o średnicę gazociągu na ulicy Pułaskiego. Krótco potem Zarząd Miasta zlecił wykonanie nowego "Programu gazyfikacji miasta Lubonia", które zostało zakończone w końcu sierpnia br. Przyjęto ambitną koncepcję, uwzględniającą możliwość stosowania gazu do celów grzewczych dla wszystkich odbiorców indywidualnych oraz budownictwa wielorodzinnego (osiedle Lubonianka, Kościuszki oraz w przyszłości przy ul. Pułaskiego), przy założeniu wzrostu liczby mieszkańców miasta do 28 tysięcy. Dla realizacji tego programu niezbędne są jednak nowe inwestycje:

- budowa gazociągu średniego ciśnienia z kierunku Wir,

- budowa dwóch nowych stacji redukcyjno - pompowych (w południowej części Lubonia - okolicie ul. Fornalskiej i w części zachodniej - w rejonie ul. Granicznej).

Przewidziano także, jako nowość, zasilanie odbiorców nowo gazyfikowanych, umiejscowionych w rejonie gazociągu z kierunku Wir, bezpośrednio z sieci średnioprężnej, co wymagać będzie zastosowania indywidualnych reduktorów ciśnienia. W programie czytamy, że w/w inwestycje w całości będą finansowane ze środków własnych mieszkańców, zakładów i instytucji oraz środków pozyskanych z urzędów administracji. Gazownia zastrzegła, że nie będzie uczestniczyć w kosztach inwestycji. Całość prac liczona w obecnych cenach szacowana jest na 21 miliardów złotych. Czy znaczy to, że program jest nie do zrealizowania? Czy po-

przestaniemy na docelowym ogrzewaniu około 1300 posesji (na dzień dzisiejszy wydane jest łącznie 1005 pozwoleń, a 237 dalszych jest w trakcie załatwiania)? Z moich rozmów z zespołem opracowującym projekt i dyrektorem d/s eksploatacji sieci wynika, że inwestycje można realizować etapowo, zaczynając od prac, które spowodują największy przyrost możliwości korzystania z ogrzewania gazowego. Wymaga to jednak ścisłej współpracy z Zarządem Miasta oraz oczywiście zabezpieczenia pewnych środków w przyszłym budżecie miasta.

(Wojciech Dutka)

W dniach od 11 kwietnia do 2 lipca trwała kontrola Poznańskich Zakładów Chemicznych im. dr Romana Maya, przeprowadzona przez Państwową Inspekcję Ochrony Środowiska (PIOS). Jak



stwierdzono największy obecnie problem dla zakładu stanowi wylewisko ługów pokrystalicznych. Podczas kontroli określono skalę negatywnego wpływu wylewiska na czystość wód gruntowych i ziemi, co w konsekwencji doprowadziło do zmiany warunków dotyczących terminu likwidacji i rekultywacji wylewiska, przewidywanej pierwotnie na 97 rok. Zalecono podjęcie natychmiastowych działań. Wobec powyższego zakład wystąpił do Urzędu Wojewódzkiego Wydziału Ochrony Środowiska o wstrzymanie postępowania do czasu wykonania ekspertyz, określających dokładnie skalę negatywnego wpływu wylewiska na środowisko. A sytuacja nie wygląda wesoło. Owo wylewisko zlokalizowane jest po południowej stronie zakładów, w niekorzystnych warunkach hydrologicznych, na terenie tzw. Wielkopolskiej Doliny Kopalnianej, stanowiącej źródło zaopatrzenia w wodę dla wielu miast naszego województwa. Ponadto usytuowane jest ono w niewielkiej odległości od Warty (ok. 500m) i miejsca ujęcia wody dla Poznania (Dębiny), dla którego stanowi szczególne zagrożenie. Wylewisko to, to po prostu zbiornik otoczony wałem z piasku o powierzchni 1,4 ha, bez



## Ta...ka ryba

Artykułem tym pragniemy zapoczątkować cykl o wędkarstwie. Uwagi, spostrzeżenia, rekordy, ciekawostki, porady, anegdoty wędkarskie oraz wszelkie inne materiały, które uważacie Państwo, że są ciekawe, prosimy kierować telefonicznie pod nr 139-091 lub osobiście w Urzędzie Miejskim, pok. 118 do pana Zbigniewa Kowalczyka. Zapraszamy wszystkich lubońskich wędkarzy do współpracy przy tworzeniu **kącika wędkarskiego**.

Zawody i emocje związane z "Dniami Lubonia" to już historia a przed nami jeszcze trzy miesiące roku i wiele przygód wędkarskich. Podam kilka uwag o tym, co **łowimy w październiku**. Na wyprawie wędkarskiej złowić możemy jeszcze ryby spokojnego żeru takie jak: płocie, leszcze a w słoneczne dni nawet liny. W rzekach dobrze bierze kłen. Jednak październik to najlepszy miesiąc na złowienie dużego szczupaka lub sandacza. Przynęty możemy stosować różne i tak każdy wędkarz wierzy, że jego są najskuteczniejsze. Natomiast **nie łowimy w październiku**: pstrąga potokowego i źródlanego, troci i siei (od 15X).  
(Z.K.)

jakiegokolwiek zabezpieczenia dna, użytkowany już od 1971r. Zbiornik jest w znacznej części wypełniony, jego zawartość sięga 50 cm poniżej górnej krawędzi wału, są też miejsca, gdzie docho-

się w kierunku ujęcia wody pitnej w Dębiniu. Rozmieszczone w pobliżu wylewiska analizatory wody (monitoring), prowadzące stałą kontrolę stanu wód podziemnych, wykazują ciągły wzrost zawarto-

## FOSFORY ZAGRAŻAJĄ WODZIE PITNEJ

dzi do przelania poza piaskowy wał. Substancja znajdująca się w nim powstaje przy produkcji fluorku glinu. Jej skład nie jest bliżej określony, o bardzo niskim stopniu kwasowości (pH 1,3 a więc jest bardzo silną zasadą). Zakwaszający został do pierwszej kl. uciążliwości. W zbiorniku tym znajduje się m.in. około 21 tysięcy ton związków fluorku. Jak stwierdzono, to właśnie fluor spowodował poważne zanieczyszczenie wód gruntowych, rozszerzające

się w kierunku ujęcia wody pitnej w Dębiniu. Ostatnio wartość tego związku przekroczyła 8 mg w litrze wody. Dopuszczalna norma dla wody pitnej wynosi 0,3 mg/l. Zgodnie z zaleceniami z 90 roku odpady te mają być zagospodarowane, ale jak dotąd jedynie niewielką ich część udało się sprzedać do opolskiej cementowni. Tak czy inaczej coś trzeba zrobić, liczymy na zdecydowane działania.

(PPR)



Z lotu ptaka. Ta biała plama jest wylewiskiem, o którym piszemy. Na drugim planie widoczne starorzecze Warty i „Dolny Lasek”.

## Polityka miasta do 1994 r. ...

musi obejmować pewien zakres zadań, których realizacja spoczywa na Zarządzie Miasta i miejskich jednostkach organizacyjnych. Ów zakres zadań określa szczegółowo ustawa o samorządzie terytorialnym i ustawa o podziale zadań i kompetencji, obie z roku 1990. Sprawą zrozumiałą jest, że taka polityka miasta musi być umieszczona w określonym przedziale czasowym, odpowiadającym okresowi, w którym ma być ona realizowana. W przypadku naszego miasta tym wyznacznikiem jest rok 1994, a przedmiotem polityki jest tzw. mechanizm miejski, tzn. potrzeba rozwoju miasta, poza oczywiście zadaniami codziennymi, polegającymi m.in. na bieżącym utrzymaniu infrastruktury miejskiej. Jak każda polityka również polityka miejska polega na wyborze określonych celów i odpowiednim doborze sposobów ich realizacji. Co więcej musi być ona realna, tzn. wybrane cele muszą być możliwe do zrealizowania w przyjętym okresie czasu. Jak więc widać: cele, okres czasowy ich realizacji a także sama polityka będzie zależna również od warunków w jakich przychodzi ją realizować. Warunkami tymi w przypadku miasta będą: finanse budżetu, możliwości technologiczno-organizacyjne, potrzeby mieszkańców oraz aktualne wyposażenie miasta w tzw. infrastrukturę miejską. I tak należało przy rozpatrywaniu polityki miasta na najbliższe lata uwzględnić fakt, iż rozwój Lubonia odbywać się będzie przy niewspółmiernie niskich dochodach miasta w stosunku do realnych potrzeb zgłaszanych przez mieszkańców. Fakt ten wynika z następujących, zauważalnych działań ze strony administracji państwowej:

- rozszerzenia obowiązkowego zakresu działalności samorządów miast i gmin,
- sytuacja finansowa organizacji państwowych będzie wymuszać na samorządzie miasta włączenie się w dziedzinę spoza zakresu jego działalności (szkoły, służba zdrowia).
- istnieje niebezpieczeństwo obniżenia dochodów budżetu miasta, poprzez obciążenie i tak znikomej dotacji rządowej oraz wpływów z niektórych podatków.

Ponadto należy pamiętać, że w związku z sytuacją ekonomiczną kraju trudno jest oczekiwać wzrostu dochodów ustawowych do budżetu miasta, jak również i to, że zwiększeniu ulegać będzie zakres bieżących potrzeb ze strony mieszkańców, np. w zakresie opieki społecznej czy miejsc pracy.

Niezwykle istotnym czynnikiem warunkującym samą politykę władz miasta, jak i wpływającym na terminy realizacji jej poszczególnych zadań, jest aktualnie zastany stan miasta, jego uzbrojenie w infrastrukturę miejską.

Jak wiemy Luboń cechuje się znacznym zapóźnieniem cywilizacyjnym, dlatego też za priorytetowe zadania Zarząd Miasta uznaje dostarczenie mieszkańcom wody miejskiej, zgazyfikowanie a w dalszej kolejności uzbrojenie w sieć kanalizacyjną. Zgodnie z aktualną tendencją należy prowadzić również działania zmierzające do ograniczenia i likwidacji zagrożeń środowiska naturalnego i w tym kontekście, rozwój miasta winien mieć w miarę możliwości charakter proekologiczny. Wychodząc z powyższych założeń Zarząd Miasta i Rada Miejska postanowiły poszerzyć zakres zadań polityki miasta o istotne dla miasta przedsięwzięcia, nie mieszczące się w zakresie aktualnych obowiązków miasta. W przypadku istotnych z punktu widzenia miasta przedsięwzięć niewłaściwie realizowanych przez dotychczasowych inwestorów (przykład nowa przychodnia zdrowia przy ul. Poniatowskiego), Zarząd Miasta mając na względzie interes miasta będzie wspomagał daną inwestycję jako jej współrealizator lub przejmie nowe zadanie jako zadanie własne, jeżeli tak postanowi Rada Miejska (np. szkolnictwo, służba zdrowia).

Oczywiście taka polityka musi mieć tzw. cel główny, aktualnie celem takim jest wyrównanie dysproporcji w warunkach życia mieszkańców Lubonia w różnych częściach miasta. Odstępstwa od tego założenia mogą wynikać jedynie z konieczności skoncentrowania określonych działań w jednym miejscu i to w przypadku, gdy działania te będą służyły większości lub ich uzasadnieniem będzie efektywne połączenie kilku różnych przedsięwzięć. Można w tym założeniu odnaleźć zasadę, iż "nikt nie może żądać więcej dla siebie, o ile już sam posiada więcej niż inni". Z założenia tego wynika, że władze miasta winny w pierwszej kolejności zadbać o zapewnienie średniego standardu w istniejącym organizmie miejskim, a dopiero w następnej kolejności oferować to samo dla przyszłego jego rozwoju. W związku z tym na przykład wyposażenie ze środków miasta nowych terenów pod budownictwo wielorodzinne w tzw. infrastrukturę komunalną powinno nastąpić dopiero po zakończeniu wodociągowania i gazyfikacji, aktualnie już istniejącej zabudowy miejskiej.

Uwzględniając powyższe założenia i uwarunkowania Zarząd Miasta i Rada Miejska określi cele ogólne, sposoby ich realizacji oraz zadania jakie należy realizować przy osiągnięciu założonych uprzednio celów.

W polityce miasta założono 11 celów ogólnych, są nimi odpowiednio: tworzenie podstaw gospodarki przestrzennej w mieście, porządkowanie stosunków własnościowych, pozyskiwanie stosunków własnościowych, pozyskiwanie dochodów budżetu miejskiego z gospodarki gruntami, stwarzanie podstaw działalności gospodarczej gminy, wzrost wyposażania miasta w infrastrukturę sieciową, porządkowanie gospodarki odpadami, kształtowanie form i zakresu komunalnej obsługi ludności, organizowanie terenów zielonych w mieście, tworzenie i racjonalne gospodarowanie komunalnymi zasobami mieszkaniowymi, stwarzanie warunków umożliwiających rozwój budownictwa, tworzenie warunków do obsługi mieszkańców przez służbę zdrowia i opiekę socjalną, polepszanie warunków funkcjonowania placówek oświatowo-wychowawczych, stwarzanie warunków do czynnego uczestnictwa mieszkańców w życiu sportowym i kulturalnym miasta, oddziaływanie i wymuszanie porządku w mieście oraz doskonalenie administracyjnej obsługi mieszkańców. Jak widać z przedstawionych tu celów, polityka miejska to niezwykle obszerne i różnorodne pole działania, bardzo różnicowane zarówno pod względem zadań, które przyjdzie realizować przy osiągnięciu założonych celów techniczno-organizacyjnych, które będą narzędziami jej realizacji.

Marek Bartosz

Właściwe funkcjonowanie miasta wymaga odpowiedniego zorganizowania różnych służb działających na jego rzecz. Jednostkami podległymi miastu były dotychczas: Zakład Gospodarki Komunalnej, "Translub" oraz Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich. Zakład Gospodarki Komunalnej powołany został wiosną 1991 r., jako zakład budżetowy po zlikwidowaniu Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Mosinie, które działało na terenie kilku sąsiadujących gmin, w tym także Lubonia. Przedsiębiorstwo Transportowe "Translub" powołane zostało 1.07.1991 r. dla wykonywania usług komunikacji miejskiej. Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich stało się własnością komunalną m.Lubonia w połowie 1991 r.

Rada Miejska przyjęła propozycję Zarządu Miasta dotyczącą przekształcenia organizacyjnych jednostek komunalnych.

Ich celem jest:

- oddzielenie działalności z zakresu administracji publicznej, wykonywanej przez Urząd Miejski, od działalności usługowej, remontowej i inwestycyjnej na rzecz miasta,

- zorganizowanie służb miejskich odpowiednio do zakresu zadań miasta,

## KOSZE

Dzięki dużemu zaangażowaniu Zarządu Miasta oraz Zarządu Miejskiego Szkolnego Związku Sportowego (SZS) w Luboniu, zainstalowano 12 kompletów wraz ze stojakami, do gry w koszykówkę. Nowe miejsca do uprawiania tego sportu zostały urządzone w następujących miejscach: wszystkie szkoły podstawowe, stadion przy ul. Rzecznej oraz place przy ulicach: Łąkowej, Armii Poznań (bloki przy zakładach fosforowych), Skośnej, Bukowej, Osiedlowej, Sikorskiego oraz Powstańców Wlkp, róg Puszkina. Całkowity koszt tej inwestycji wyniósł 60 milionów złotych i został pokryty z funduszy Miejskiego Zarządu SZS. Nowe miejsca do gry polecamy wszystkim mieszkańcom, a szczególnie młodzieży.

(B.J.)

# SZPALTY RADY MIEJSKIEJ I ZARZĄDU MIASTA LUBONIA

- nadanie im takich form organizacyjno-ekonomicznych, które sprzyjałyby wzrostowi efektywności ekonomicznej i sprawności ich działania.

W tym celu postanowiono utworzyć:

- Biuro Majątku Komunalnego,
- Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych,
- Przedsiębiorstwo Robót Komunalnych.

Jednocześnie likwidacji ulegną Zakład Gospodarki Komunalnej oraz Komunalne Przedsiębiorstwo

Przedsiębiorstwo Robót komunalnych oraz "Translubowi". Przedmiotem dzierżawy będą tereny i obiekty baz tych firm oraz sprzęt i środki transportowe. Do zadań biura należeć będzie także administrowanie budynkami komunalnymi, a więc utrzymanie w nich porządku i czystości, organizowanie remontów oraz pobieranie czynszów.

Szczególne rolę powinno odegrać biuro w zakresie organizowania i prowadzenia inwestycji miejskich. W urzędzie Miejskim brak jest służby inwestycyjnej. Przewiduje się

wybrany został w drodze konkursu pan mgr inż. Jacek Staniewski.

Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych powołane zostaje głównie dla utrzymania porządku i czystości w mieście. Świadczyć będzie usługi w zakresie wywozu nieczystości oraz sprzątnięcia i zimowego utrzymania ulic. Za świadczone na rzecz miasta i mieszkańców usługi pobierać będzie opłaty. Jeżeli ceny usług komunalnych, świadczonych mieszkańcom, utrzymane będą na poziomie niższym od kosztów ich wykonywania Przedsiębiorstwo

ciąarów, kanalizacji itp. Przewiduje się, iż zakres jego działalności będzie ulegał dalszemu rozszerzeniu. Przedsiębiorstwo działające w warunkach rynkowych, będzie więc musiało być w pełni konkurencyjne do innych, podobnych firm. Z tego względu nie przewiduje się jego dotowania. Powołane będzie jako spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z pełnym kapitałem miasta. W przyszłości możliwa będzie prywatyzacja przedsiębiorstwa, na przykład poprzez udostępnienie udziałów pracownikom.

Spośród 14 kandydatów, którzy zgłosili się do konkursu w najbliższym czasie zostaną wybrani szefowie obu spółek.

Podjęcie przedstawionych działań w zakresie tworzenia nowych i przekształcania istniejących jednostek komunalnych jest zadaniem trudnym, tym bardziej, że prace te wyprzedzają długo już oczekiwane regulacje prawne dotyczące działalności gmin. Ich podjęcie konieczne jest jednak dla sprostania szerokiego zakresowi zadań przypisanych miastu i wykonywaniu ich w sposób efektywny.

Wł. Kaczmarek

## NOWE JEDNOSTKI KOMUNALNE

Robót Inżynieryjnych.

W dotychczasowej formie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, z pełnym udziałem miasta, działać będzie Przedsiębiorstwo Transportowe "Translub".

Celem powołania Biura Majątku Komunalnego jest skupienie zarządzania majątkiem miasta w jednym ręku. Biuro to prowadzić będzie działalność usługowo-gospodarczą we własnym zakresie oraz wydzierżawiać część majątku komunalnego innym podmiotom, głównie Przedsiębiorstwu Usług Komunalnych,

więc, że biuro będzie organizatorem procesów inwestycyjnych od fazy projektowej do odbioru zakończonych prac i ich rozliczenia. Ponadto biuro administrować będzie składowiskiem śmieci i punktem zlewczym nieczystości płynnych. Biuro Majątku Komunalnego działać będzie w formie zakładu budżetowego. Za prowadzone na rzecz miasta prace pobierać będzie opłaty, otrzymywać celowe dotacje na wykonanie określonych zadań i rozliczać się swoim wynikiem finansowym z budżetem miasta. Na kierownika biura

otrzymywać będzie dotację z budżetu miasta.

Istniejąca już konkurencja na tym rynku zmuszać będzie jednak przedsiębiorstwo do dbałości o jakość i koszty świadczonych usług. Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych działać będzie w formie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, w której wszystkie udziały należeć będą do miasta.

Drużną z jednostek, Przedsiębiorstwo Robót Komunalnych, powołana zostanie do wykonywania takich prac jak budowa wodociągów, gazo-

16 września odbyła się 42 sesja Rady Miejskiej Lubonia, w której wzięło udział 21 radnych. Najważniejszym tematem była dyskusja i przyjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie na 92 rok, którą przedstawił burmistrz. Motywacją zmian wynika z potrzeb, jakie przedstawiły komisje oraz z konieczności urealnienia budżetu, głównie po stronie wydatków. Po zbilansowaniu wpływów ich zwiększenie wyniesie ok 874 mln. Natomiast po stronie wydatków następuje zwiększenie na kwotę 966 mln z pozycji dotyczących wyłączenia, inwestycji i rezerw. Zwiększenie wydatków obejmuje: dotację dla Zakładu Gospodarki Komunalnej o 200 mln, budowę przychodni 250 mln, remonty obiektów komunalnych, w tym także sportowych 200 mln, dotacja dla "Translubu" 50 mln, dotacja dla przedszkola 400 mln. (w tym 310 mln na regulację plac), dla ochronki miejskiej 80 mln., biblioteka i ośrodki kultury po 50 mln., dla klas zerowych 100 mln, dla klubów sportowych

Stella i LKS po 20 mln., na remonty szkół 20 mln. O 300 mln zwiększa się budżet na budowę gazociągów i 105 mln na administrację miasta z przeznaczeniem na kapitał założycielski nowo powstających spółek. Do końca sierpnia wydatki miasta były wyższe o 2,5 mld od wpływów, co oznacza konsumowanie ubiegłorocznej nadwyżki. W następnym punkcie przyjęto uchwałę dotyczącą zwrotu należności za część działek zajętych niegdyś pod budowę ul. Sobieskiego. Podjęto także uchwałę o nieodpłatnym zbyciu dwóch działek budowlanych dla osób, które utraciły mienie na tzw. terenie "zabużańskim". Jest to minimalny ekwiwalent za majątek pozostawiony za granicą. W kolejnym punkcie dyskutowano nad tematami zaproponowanymi przez konwent w zakresie ochrony środowiska. Po szerokiej dyskusji podjęto decyzję, iż powinien być opracowany aneks do polityki miasta w tym zakresie. Następna sprawa dotyczyła wycofania uchwały nr 71/91, którą zakwestionował Urząd Wojewódzki, dotyczącej metody wyceny gruntów, w oparciu o określoną wiedzę i za-

sady. Wg Urzędu Wojewódzkiego grunt zbywany, a także zasady naliczania opłat za użytkowanie wieczyste, każdorazowo muszą być wyceniane przez biegłego. W związku z czym podjęto uchwałę anulującą poprzednią. Sesja zakończyła się o godz. 20.

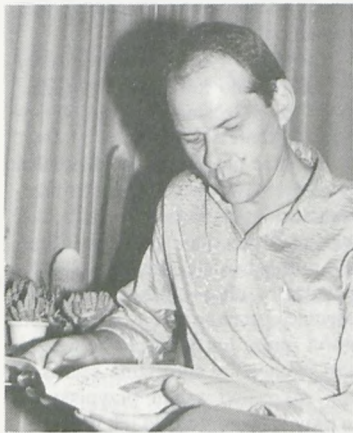
43 sesja Rady Miejskiej Lubonia odbyła się 7 października. Pierwszym punktem obrad było wysłuchanie sprawozdania z działalności "Translubu" oraz dyskusja w sprawie zmian cen za przejazd środkami komunikacji miejskiej. Najbardziej kontrowersyjną była propozycja dopłaty do biletu kupowanego u kierowcy, z 200 zł na 1200 zł a więc o 500%, której celem miałyby być zmniejszenie ilości biletów sprzedawanych w autobusie, co powoduje długie przeestoje na przystankach. Propozycja wzrostu cen biletów kształtować się ma w granicach 40%, co podyktowane jest wzrostem kosztów eksploatacji. Średnio wozokilometr w "Translubie" wynosi 8,3 tys. zł i jest o ok. 4,7 tys. zł niższy od MPK w Poznaniu, stąd wzrost cen biletów znacznie niższy niż w innych miastach. Decyzje o cenach biletów zapadną na następnej, listopadowej sesji. Wiele niejasności i kontrowersji przyniósł punkt drugi - sprawozdanie Straży Miejskiej z działalności w br. Sprawę przekazano do stosownej komisji i powróci na sesję po dokładnym jej przygotowaniu. W jednym z punktów poinformowano o toczących się pracach nad nowo opracowywanym planem ogólnym zagospodarowania przestrzennego. Przyjęto także z małymi poprawkami propozycje aneksu do wybranych kierunków polityki miasta w zakresie ochrony środowiska, o których dyskutowano już wielokrotnie. Podjęto też stosowną uchwałę dotyczącą wydzierżawienia przez miasto terenu pod handel i usługi dotyczy to pasu gruntu na rogu ul. Powst. Włkp. i Żabikowskiej, w którym znajduje się targowisko, postój taxi itd.

Wysłuchano także sprawozdania i podsumowania "Dni Lubonia", które publikujemy na stronach poświęconych tym dniom.

### SESJE

### SESJE

*Już półmetek rządów nowych samorządów lokalnych. Proponujemy naszym czytelnikom ciąg dalszy spotkań z radnymi. Dla niektórych będzie to przypomnienie sylwetki, dla niektórych... Czekamy na propozycje pytań, problemów, na które chcielibyście Państwo uzyskać odpowiedź od gości tego cyklu. Dzisiaj na łamach "Wieści" gościemy Mieczysława Pohla.*



praszam na spacer na odcinku pomiędzy mostem przy zakładach chemicznych, a lasami Wielkopolskiego Parku Narodowego. W planach mamy dalsze zagospodarowanie brzegu Warty. Uważam, że z czasem będzie to jeden z piękniejszych i ciekawszych rejonów spacerowo - rekreacyjnych naszego miasta. Jedną z ważniejszych spraw, jaka stanęła przed samorządem, jest rozwiązanie problemu kanalizacji w naszym mieście. Stary program kanalizacji sprzed kilkunastu lat jest w dużej mierze zdezaktualizowany. Na jednej z komisji przedstawiono projekt ponownego uruchomienia ulegającej ciągłej degradacji, oczyszczalni ścieków przy

Z cyklu

### Pytania do... (3)

- "Wieści": Jest pan członkiem stałej Komisji Zagospodarowania Przestrzennego, Infrastruktury Technicznej i Budownictwa. W związku z tym, jakimi problemami zajmuje się Pan obecnie w Radzie (Komisji)? Jakie widzi Pan trudności i osiągnięcia dla wyborców?

- Mieczysław Pohl: Myślę, że mieszkańcy dostrzegają naszą pracę. W ciągu ostatnich dwóch lat wiele zmieniło się na lepsze, nie zawsze można zrobić wszystko od razu, dysponując naszym ograniczonym budżetem. Z inicjatywy radnych rozpoczęto pracę nad zagospodarowaniem starorzecza Warty. Przy okazji usunięto tam wiele nielegalnych przyłączy ściekowych oraz wywieziono nieczystości stałe. Zwracam się w tym miejscu z apelem o poszanowanie tego, co zostało zrobione i utrzymanie w czystości uporządkowanych miejsc. Mieszkańców innych rejonów Lubonia za-

Luboniance. Mogłaby ona odbierać ścieki z ok. 1/3 części Lubonia. Zespół fachowców zaopiniował pozytywnie możliwość takiego przedsięwzięcia. Byłoby ono kosztowne, ale rozłożone w czasie, możliwe do wykonania. Rozwiązanie to uzyskało akceptację wielu radnych.

- "Wieści": Jest Pan radnym 16 okręgu wyborczego (a oto ulice należące do niego: Czajcza, Górna, Kręta, Mokra, Owsiana, Panka, Polna, Poznańska, Pszenna i Skośna). Jak Pan realizuje swój program wyborczy ogłoszony łącznie z Deklaracją Programową Samorządowego Komitetu Obywatelskiego?

- Mieczysław Pohl: W moim programie wyborczym napisałem, że jako radny chętnie podejmę pracę w komisji na rzecz ochrony środowiska naturalnego. Uważam, że wywiązuję się ze swojego zobowiązania. Nie podoba mi się lekceważące zachowanie

niektórych mieszkańców wobec apeli Zarządu Miasta o odłączenie szamb od kolektorów deszczowych. Nasze działania muszą być konsekwentne, również w stosunku do osób nieodpowiedzialnych. Myślę, że w niektórych sprawach moglibyśmy działać o wiele szybciej, a dochodzenie do pewnych konkluzji trwa tygodniami. Przykładem może być przeciągające się uchwalenie planu szczegółowego zagospodarowania rejonu Czajkowa. Moim wyborcom chciałbym tutaj podziękować za cierpliwość. Opóźnienie wyniknęło głównie z winy projektantów. Z wyborcami staram się być w stałym kontakcie, co pomaga w pracy radnego. Niedawno powstał komitet gazowy, który działa bardzo sprawnie dzięki dużemu zaangażowaniu mieszkańców. Wracając do starorzecza Warty, należy wspomnieć o zakładach chemicznych i ziemniaczanych, które doprowadziły do olbrzymiej degradacji środowiska. Urodziłem się i mieszkam na ul. Podgórnej, obserwowałem w młodości, jak latem opadały zielone liście, a starania matki nad wyhodowaniem jakichkolwiek warzyw pełzły na niczym. Myślę, że dyrektorzy tych zakładów powinni podjąć

współpracę z miastem i wspólnie zadbać o ochronę środowiska. Chęć taką wyrazili na jednej z sesji, ale jak na razie to wszystko. Na terenie miasta istnieje bardzo mało właściwie utrzymanych oraz dobrze zagospodarowanych placów zieleni. W moim okręgu zaproponowałem urządzenie zieleńca pomiędzy ul. Poznańską, Skośną a Buczka. Liczę, że w przyszłym roku dojdzie do jego realizacji. Innym problemem są szlaki komunikacyjne (drogi) w moim rejonie. Nieprzejezdna ul. Podgórna i tylko dwa bezkolizyjne przejścia przez tory w całym mieście. Podczas pracy nad nowym planem ogólnym zagospodarowania przestrzennego należy ten problem spróbować rozwiązać. Zarezerwowane tereny pod tzw. drogę wirowską uniemożliwiają rozbudowę w tym rejonie. Droga ta miała przebiegać między ul. Sobieskiego a Poznańską. Pragnę, aby w mojej kadencji przedłużono ul. Dworcową od Podgórnej do Krętej. Na koniec chcę dodać, że czekają nas następne dwa lata pracy. Te, które minęły nie zostały stracone, następne też nie będą. Liczę na większe zaangażowanie mieszkańców.

- *Wieści*: Dziękujemy za rozmowę.



Jestem stałą czytelniczką Waszego pisma.

W numerze 9, z września, wydrukowano artykuł sygnowany inicjałami E.K. pt "Szkoła jaką pamiętam". Jestem oburzona jak można było pominąć nazwiska również zasłużonych dla tej szkoły pedagogów. Przede wszystkim kierownika tej szkoły, który rozpoczął pracę w 1946r. (dla mnie pamiętna data, jako że w tym roku rozpoczęłam edukację) a był nim p. Franciszek Sytniejewski. Następną osobą pominiętą jest p. Łucja Kaczmarek, która była wspaniałą matematyczką. Często można było ją spotkać ze skrzypcami w ręku, ponieważ równocześnie uczyła śpiewu oraz prowadziła chór szkolny. No i zapomniano o wspaniałej p. Józefie Reisingowej, w gwarze uczniowskiej zwanej "Babuszką", dlatego, że wykładała język rosyjski, a jednocześnie była moją wychowawczynią. Trudno pominąć też p. Wandę Szczotkównę - Wiśniewską, mniej o niej wiem ale była wychowawczynią równoległej klasy.

Mam cichą nadzieję, że braki zauważone przeze mnie zostaną uzupełnione w następnym numerze.

(Teresa Prętka)

Od autora artykułu: "Szkoła jaką pamiętam"

Autorka listu nie może być oburzona na to, że w artykule moim wymieniono tylko kilka nazwisk. To nie są braki. Czytając mój artykuł łatwo można zauważyć, że opisuję w nim szkołę jaką ja pamiętam, a więc nauczycieli, którzy mnie uczyli. Mam do nich wielki szacunek, o czym pozwoliłem sobie napisać. Musi Pani przyznać, że trudno by mi było pisać o ludziach, o których opinie są mi znane tylko z opowiadań. Dodam jeszcze, że w owym czasie opinia o tej szkole ułatwiała jej uczniom start do dalszej nauki. (E.K.)

(cd. ze str.1) wyjazdem, kierownictwo naszej ekipy dało nam jasno do zrozumienia, iż czas zbliżony do rekordu jest po prostu dla nas nie do osiągnięcia. Tak więc startując, nie zdawałyśmy sobie sprawy, że nowy rekord leży w zasięgu naszych możliwości. Poza tym na wieczornej odprawie w przeddzień startu dowiedziałyśmy się, że płyniemy w dwie strony non stop. Później dopiero tak trudne i niespodziewane warunki pogodowe zadecydowały inaczej (motorem napędowym do podjęcia takiej decyzji, był fakt, że żadna kobieta sztafeta nie pokonała trasy w dwie strony bez

przeprowadzałyśmy zmiany oraz byłyśmy doskonale przygotowane fizycznie i kondycyjnie. Był to niewątpliwie wyczyn. Dlaczego? - Pokonałyśmy sztorm, odległość, prądy morskie. W tym samym dniu startowała jeszcze jedna sztafeta oraz pływak indywidualnie. Oni jednak nie dopłynęli. Gdyby nie nasze zawzięcie i wola zwycięstwa - sędzia angielski z pewnością przerwałby bieg. On sam o tym decyduje.

- *Więści: O rekordzie wiemy już dużo, teraz powiedz coś o sobie?*

- Joanna: Obecnie studiuję na IV roku AWF w Poznaniu na

## WPŁAW PRZEZ KANAŁ LA MANCHE

przerwy). Poprzedni rekord należał do Brytyjek, z 1988r. i wynosił 10 godz. i 32 minuty. Ścisłe przepisy Chanel Swimming Association mówią, iż w sztafecie może wziąć udział nie więcej niż 6 osób. Zmiana następuje regularnie co 1 godzinę, w czasie której pływakowi nie wolno dotknąć burty, pontonu oraz w trakcie zmiany - zawodniczki. Taki kontakt z czymkolwiek i kimkolwiek jest równoznaczny z dyskwalifikacją. Na mecie trzeba dotknąć o własnych siłach suchego lądu. My startowałyśmy z plaży Szekspira z zamiarem kierowania się na przylądek Cap-Griz-Nez. Jest to najkrótsza droga przez kanał, licząca w linii prostej 33 km. My pokonałyśmy ok.40 km. Pilot ustalając trasę robi poprawkę na cychające na pływaka liczne prądy. Prędkość prądu przy francuskim brzegu wynosi 6 węzłów! Jak twierdził sędzia angielski i pilot bardzo sprawnie

specjalizacji trenerskiej, oczywiście z pływania. Druga specjalizacja to gimnastyka, którą zdobyłam dzięki ocenom. Muszę się wreszcie zabrać do badań i pisanie pracy magisterskiej. A na co dzień jak zwykły śmiertelnik i żona wspaniałego męża - obiady, sprzątanie, pranie. Jast też czas na spacer w lesie nad jeziorem, w pobliżu którego mieszkamy, jazdę rowerem, książki i robótki na drutach. Uwielbiam muzykę - nieodłączną towarzyszkę całego dnia. No i cały czas "oblewamy" ten wspaniały rekord. Opowieści się nie kończą a przeżycia nadal "guszczą" w moim sercu. Ciągłe jest ktoś, kto jeszcze chciałby usłyszeć, dowiedzieć się. Chyba to i dobrze. A i obowiązki młodej małżonki - również do wielu rzeczy obligują...

- *Więści: To dla Ciebie najważniejszy rok prawda? Krótko przed twoim zwycięskim wyczynem w lipcu wyszła za mąż za*

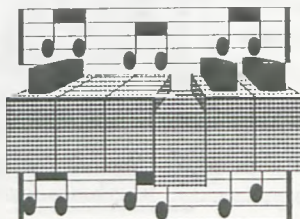
### Biblioteka Publiczna w Luboniu ul. Żabikowska 42 zaprasza do:

- ✓ Wypożyczalni dla dorosłych,
- ✓ Wypożyczalni dla dzieci,
- ✓ Czytelni czasopism,
- ✓ Wypożyczalni płyt, kaset video,
- ✓ Mini księgarni.

poniedziałki, środy, piątki - w godz. 12<sup>00</sup> - 18<sup>30</sup>  
wtorki, czwartki - w godz. 10<sup>00</sup> - 15<sup>00</sup>  
soboty - 9<sup>00</sup> - 13<sup>00</sup>

### Ośrodek Kultury i Dom Rolnika zapraszają do klubów i kół zaintereso- wań:

- 🎵 nauka gry na pianinie,
- 🎭 klub teatralny i zajęć parateatralnych,
- ♟️ klub szachowy,
- 🧘 calanetics,
- 👩 koło gospodyń wiejskich,
- 👨 koło majsterkowicza.



Osoby zainteresowane, które jeszcze nie zgłosiły się do pracowni i klubów,

zapraszamy we czwartek dnia, 22 października, o godz. 18, do Domu Rolnika, przy ul. Sobieskiego 97. Zajęcia są prowadzone w Ośrodku Kultury, przy ul. Armii Poznań 51a i w Domu Rolnika, przy ul. Sobieskiego. Największym zainteresowaniem cieszy się klub plastyki i malarstwa oraz pracownia gobelinu. Nowe grupy w tych pracowniach zostaną utworzone w zależności od ilości chętnych. Dzieci i młodzież zainteresowane pracą w tych klubach proszone są o kontakt, tel.130-072

*Andrzeja Teclawa i to był bezpośredni powód opuszczenia Lubonia? Na marginesie. Czy twój mąż Andrzej pochodzi z tej znanej rodziny Teclawów?*

- Joanna: Rzeczywiście ten rok był niesamowity (no i jeszcze się przecież nie skończył). Od stycznia trenowałam intensywnie - wstawałam o 5 rano. Treningi musiałam zgrać z zajęciami i chyba mi się to całkiem nieźle udało. (oceny w indeksie były bdb.). Przygotowania przed ślubem i wreszcie sam ślub, to również ogromne przeżycia. Cieszyć się muszę, że rodzina Andrzeja i moja wykazała tyle zrozumienia dla tego przedsięwzięcia. Atmosfera domu rodzinnego, zaangażowanie, zainteresowanie, pozwoliło mi dojść do ostatecznego celu.

Przed ślubem byłam na obozie kondycyjnym by zapoznać się dokładnie z warunkami morskimi. No i prawie trzy tygodnie po ślubie wyjeżdżałam sama do Anglii, zostawiając tu, w domu Andrzeja. Ale za to powrót i spotkanie po przyjeździe, radość najbliższych - było wspaniałe. Zaraz po ślubie przeprowadziłam się do Baranowa, do nasze-

go domku. Opuściłam więc Luboń. Przyznam, że z niemalym sentymentem. A propo's - Andrzej podobno ma coś wspólnego ze słynnym rzeźnikiem p. Teclawem - Jeśli "siódma woda po kisielu" to powinowactwo rodzinne...

- *Więści: Na koniec - co w najbliższej przyszłości?*

- Joanna: Jak zapewne państwu wiadomo, zamierzaliśmy wyruszyć nad "Diabelski kanał" jeszcze we wrześniu br.,by podjąć próbę przepłynięcia kanału w dwie strony. Nie udało się jednak nakłonić sponsorów, by sypnęli groszem. Pozostał jeszcze IV rok studiów, chcę w międzyczasie podjąć pracę, być może w charakterze stażysty - adiunkta na uczelni. W najbliższej przyszłości nie planujemy "powiększenia" rodziny, chcemy zająć się domem. W każdym razie nie zamierzam rezygnować ze sportu. On jest bowiem moim drugim życiem. Chciałabym mieć innych zarazię tą "chorobą", by przekonać ich, że sport to wielka przygoda.

*Dziękujemy - życzymy szczęścia rodzinnego i sukcesów sportowych.*

Migawki z obchodów "Dni Lubonia" '92  
(podpatrzone-pod-słuchane)

❖ Wspaniała pogoda sprzyjała wszystkim imprezom, z których skorzystała tylko część mieszkańców miasta i młodzieży - a szkoda.

❖ Gdyby organizatorzy przewidzieli darmowy autobus "OKREŻNY" zapewniłby on większą frekwencję i handel, a starszym ułatwiłby możliwość uczestnictwa.

❖ Niezadowolenie okazywali straganiarze za zbyt wysokie opłaty postojowe i stosunkowo małe obroty.

❖ Największym powodzeniem cieszyło się stoisko z piwem "Lech" za jedyne 12 tys. zł. - jak na taką imprezę i pod "chmurką" dość drogo - sprzedaż odbywała się również w czasie meczów, co stanowi na lubońskim boisku sportowym niezbyt mile widzianą nowość.

❖ Kibice bez wszelkich obaw na trybunie rozkładają kieliszki, wódkę i

## MIGAWKI

piwo. Tej dziwnej uczcie towarzyszą niecenzuralne okrzyki pod adresem sędziego i graczy. Policja nie zwracała uwagi, chociaż obecnych było 5-ciu funkcjonariuszy.

❖ Przemarsz orkiestry ulicami miasta okazały, a parada na płycie boiska imponująca - brawo dla wykonawców i organizatorów.

❖ W Domu Rolnika ciekawie, choć zbyt mała frekwencja. Część uczestników okazywało niezadowolenie, że nie widzieli startu balonu. Był czy nie? - oto jest pytanie?

❖ Ciekawe koncerty odbyły się w kościołach św. Barbary i św. Jana Bosko (występ "Poznańskich Słowików", Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego oraz chór "Bard").

❖ Zamiast zapowiadanej wystawy drewna i ceramiki, w bibliotece była wystawa malarstwa.

❖ Galowy koncert raczej nie był galowy. Wykonawcy zapomnieli chyba, że tekst należy dopasować do widowni i zaprezentowali serię dowcipów erotycznych, zapominając, że na sali znajdują się dzieci.



.....świece, wino, muzyka i śpiew wytworzyły liryczny nastrój spotkania z piosenką towarzyską w wykonaniu aktorów Teatru Polskiego: Marka Puchalskiego i Wojciecha Siedleckiego.



W Domu Rolnika odbył się konkurs dla dzieci "Kredą po asfalcie". Najlepszą w tej konkurencji okazała się siedmioletnia Monika Wrzesińska, tuż za nią znalazła się o rok młodszą Justyną Urbaniak. Natomiast w imprezie "Mikrofon dla wszystkich" wygrała Monika Koprucka, lat osiem. Na drugim miejscu Marcin i Krzysiu (brak nazwisk).



W szczytowych momentach publiczność na stadionie szacowano na 4 do 5 tysięcy osób.





**Z DNI LUBONIA**

Rozbawione dzieci podczas wspólnej zabawy z bochaterem popularnej bajki, Kubu-siem Puchatkiem w wy-konaniu aktorów Teatru Animacji (mamy w tym czasie uczestniczyły w pokazie makijażu). W tle wystawa prac malar-skich, których autorem jest miesz-kaniec Lubonia artysta Krzysztof Tomczak. Można ją zwiedzać do końca października w czytelni biblioteki.

Miejski Zarząd Szkolnego Związku Sportowego (SZS) z okazji "Dni Lubonia" zorganizował dla młodzieży szkół lubońskich, mistrzostwa miasta w piłce nożnej oraz w biegach przełajowych. W **piłce nożnej** I miejsce oraz puchar Burmistrza zdobyła Szkoła Podstawowa nr 2, która w finale zwyciężyła Szkołę Podstawową nr 1, w stosunku bramkowym 1:0, a zwycięską bramkę zdobył T. Smelka. W meczu o III miejsce SP4 zwyciężyła w rzutach karnych SP3.

W **biegach przełajowych** startowało aż 300 uczniów w czterech kategoriach wiekowych. W poszczególnych biegach zwycięstwa odnieśli:

W biegu dziewcząt młodszych (kl. V-VI) dystans 600m zwyciężyły:

1. Bernadetta Grabińska, SP2; 2. Magdalena Gensler, SP3; 3. Agnieszka Kluj, SP3.

W biegu dziewcząt starszych (kl. VII-VIII) dystans 800m najszybciej pokonały:

1. Romana Wojciechowska, SP2; 2. Anna Trocha, SP4; 3. Monika Zabawa, SP4

W biegu chłopców młodszych (kl. V-VI) na dystansie 800m zwycięzcami zostali:

1. Mateusz Maćkowiak, SP4; 2. Krzysztof Osik, SP2; 3. Bartosz Wojciechowski, SP4.

W biegu chłopców starszych (kl. VII-VIII) dystans 1000m zwycięstwo odnieśli:

1. Maciej Brauza, SP2; 2. Damian Plewa, SP2; 3. Jakub Hoppe, SP2.

Wszyscy zawodnicy, którzy zajęli cztery pierwsze miejsca zostali nagrodzeni dyplomami oraz nagrodami rzeczowymi, ufundowanymi przez Zarząd Miejski SZS. (B.J.)

W **turnieju strzeleckim** pierwsze miejsce zajęli ex aequo, uzyskując tę samą ilość punktów - po 27 - Paweł Poznański, który otrzymał raketę do tenisa i Maciej Malicki, piłkę. Drugie miejsce zajął Piotr Tomkowiak, wynikiem 26 punktów i w nagrodę odebrał raketę do tenisa stołowego.

Natomiast w **samochodowej próbie sprawnościowej** pierwsze miejsce i tytuł najlepszego kierowcy Lubonia uzyskał Przemysław Jęchorek. Pozostałe miejsca zajęli wg kolejności: Mariusz Otoki, Marek Gierdal, Sebastian Waszyniak, Roman Ratajak... Trzeba dodać, iż wielu kierowców traciło cenne punkty w wyniku słabej znajomości przepisów ruchu drogowego, z których to test rozwiązywali po przejeździe.



W czasie "Dni Lubonia" można było podziwiać prace innych mieszkańców naszego miasta. A więc wystawa haftu artystycznego Marty Król, gobelinów Marii Klimczak, fotografii z Chin Jarosława Szymańskiego, witraży Janiny Łoszyk, artystyczne oprawy luster Zbigniewa Szczepaniaka. Między tymi formami plastycznymi wkomponowano "świat kaktusów" Mieczysława Pohla.



Wystawa prac hafciarskich Koła Gospodyń Wiejskich

# Z DNI LUBONIA

Kościół  
Św. Barbary  
zgrupował lic-  
ne grono miłośników  
muzyki poważnej. Ujmują-  
jąc wszystkich skromno-  
ścią i dostępnością, Stefan  
Stuligrosz okazał się nie  
tylko doskonałym dyry-  
gentem, ale i równie do-  
skonałym gawędziarzem. Natomiast w Kościele Jana Bosko  
wystąpiły : Luboński Chór „Bard” i Chór im. Wieniawskie-  
go.



## Moje refleksje z ostatnich "Dni Lubonia".

Program uroczystości i  
różnych imprez był moim  
zdaniem tak opracowany,  
że mógł odpowiadać mie-  
szkańcom o różnych

zainteresowaniach i w różnym wieku. Szczególnie wzięto pod uwagę programy dla dzieci i młodzieży.

Wspaniałe było artystyczne wykonanie koncertów chórów tak w kościele św. Barbary jak i św. Jana Bosko.

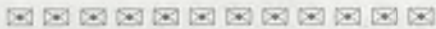
Bardzo ładne były wystawy w bibliotece a także w domach kultury.

Jednak będę chyba wyrazicielem negatywnej opinii bardzo wielu uczestników tak zwanego "Koncertu galowego", ostatniej imprezy "Dni Lubonia". Pod tą nazwą spodziewaliśmy się zobaczyć i usłyszeć zupełnie coś innego. Nie neguję, że ciekawie wypadły występy żonglerów i gimnastyków akrobatycznych. Natomiast zupełnie nie odpowiadały "występy" konferansjera. Jak można było w obecności tylu dzieci używać tak niecenzuralnych słów, nie mówiąc już o wulgarnych ruchach.

Stawiam stanowczy protest nie tylko w

imieniu własnym, ale także Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia i naszego społeczeństwa, aby podobne "występy" nigdy się już nie powtórzyły.

(Janusz Król)



(...) Szkoda, że tak ciekawie zapowiadający się program "Dni Lubonia" przyniósł więcej rozczarowań i nerwów niż pożytku i zadowolenia. Rozpoczęto się już w piątek. Szykowałem się od jakiegoś czasu do neurologa, który tego dnia właśnie nie przyjmował. Jak się później okazało w "Inmedzie" było tylko dwóch lekarzy. W sobotę, po obiedzie, chcieliśmy obejrzeć zapowiadany przemarsz orkiestry, na który niestety się nie doczekaliśmy. Po kwadransie czekania przed Lubonianką poszliśmy pieszo na stadion w przekonaniu, że tam grają. Grali, ale w piłkę. Dopiero wracając przed godziną czwartą, minęliśmy zespół doboszek przy szkole, ale nie miałem ani siły, ani ochoty już wracać na stadion, zresztą spieszyłem się do kościoła w Żabikowie, na Stuligrosza. Doszedłem do ul. Streicha, skąd chciałem dojechać, ale na próżno, po ponad półgodzinnym oczekiwaniu poszedłem do domu, nie było po co już jechać. W niedzielę z kolei, obie-

całem wnukom, bo tak mnie prosili, że pójdziemy oglądać start balonu, choć ja planowałem posłuchać sobie chóru, ale czego nie robi się dla wnuków. Na stadionie trwał mecz. Czekaliśmy prawie do zmroku, ale balonu nie było. Próbując dowiedzieć się dlaczego, dostałem odpowiedź: "Panie balon, to był w południe". Nie wierząc wyjąłem gazetę, w której był program i wyraźnie napisano 17<sup>30</sup> - niespodzianka dnia - pierwszy raz w Luboniu start balonu. Pomyślałem sobie: "Ładna mi niespodzianka, zrobiono nas w balona". I tak z płaczącymi wnukami - zawiedzeni poszliśmy na kolację. Napisałem później ten list, bo muszę to głośno powiedzieć, że tak się nie robi. Organizacyjnie te "Dni Lubonia" pozostają daleko w tyle do ubiegłorocznych, gdzie pamiętam, jeździł nawet autobus darmowy pomiędzy miejscami, w których coś się działo. Program można było dostać wszędzie, nawet dzieci ze szkoły przynosiły. A teraz już na następny dzień nie dostałem "Wieści", w których jak przeczytałem później u sąsiada, szczególnie miały być na plakatach, ale tam jeszcze mniej było niż w gazecie. Mnie się te dni nie udały, może miałem po prostu wyjątkowego pecha. Dobrze, że chociaż pogoda dopisała. Droga redakcjo, nie wiem kto jest winien temu, że napisaliście tak omyłkowy program. Przecież takie rzeczy trzeba dokładnie podać, bo można zrobić sobie więcej szkody niż pożytku. Ludzie nie będą wierzyli w to, co piszecie.

(...)

Od redakcji: Organizatorem "Dni Lubonia" jest Zarząd Miasta, o czym informowały plakaty. Sygnałów na temat niezgodności programu z rzeczywistością otrzymaliśmy wiele. Wszystkim, którzy zwracali się do nas z pretensjami odpowiadamy, że program został opublikowany taki, jaki otrzymaliśmy od organizatorów. Możemy jedynie przeprosić w ich imieniu.



otrzymała okazale, kryształowe puchary i dyplomy wręczone przez wiceburmistrza, pana Marka Bartosza. Zwycięzcy uhonorowani zostali ponadto indywidualnymi nagrodami od prywatnych fundatorów, którzy są pasjonatami wędkowania i sami mają znaczne sukcesy.

**DNI  
Z  
LUBONIA**

Jedną z wielu atrakcji, jakie nam zafundowano, z okazji "Dni Lubonia" były zawody wędkarskie, przeprowadzone w dwóch kategoriach wiekowych. W sobotę, od wczesnych godzin porannych, jak przystało na wędkarzy, do zawodów przystąpiło 45 juniorów którzy dzielnie poczynali sobie w zmaganiach nad Wartą. Węd-

karska młodzież udowodniła, że potrafi wykorzystać teoretyczną wiedzę. Świadczą o tym wyniki osiągnięte przez poszczególnych zawodników, a odrobina szczęścia jak w każdym sporcie jest potrzebna. Tym razem szczęście uśmiechnęło się do 11-letniego Jacka Ławniczaka, który okazał się najlepszy i pozostawił w pokonanym polu starszych kolegów: Filipa Loewnou, Michała Mazurczaka, Adama Załachowskiego, Marcina Danielaka. Pierwsza piątka zawodników

Wyniki osiągnięte przez juniorów zapowiadały emocje także w niedzielę, podczas rywalizacji seniorów. Grupa ta liczyła 34 zawodników. Zawody rozegrane w dwóch turach, były emocjonujące a walka o miejsca premiowane nagrodami, zacięta. Faworyci nie zawiedli. Oto jak przedstawiała się końcowa klasyfikacja pierwszej piątki: 1. Henryk Drożobyński 2. Tomasz Czajkowski 3. Andrzej Kałużny 4. Marek Tylka 5. Dariusz Dziurła.. Także seniorom wręczono dodatkowe nagrody. Ogółem złowiono 16,3 kg ryb. Największą rybą zawodów okazał się leszcz o wadze 1,150kg, płoć 0,370kg, jaź 0,350kg. Złowiono ponadto ukleje, okonie, jelce, krapie.

(Z.K.)

## Po dniach Lubonia

Również tegoroczne obchody Dni Lubonia zostały całkowicie sfinansowane dzięki dobrej woli oraz hojności firm działających w naszym mieście, na sumę 34.600 mln.

Z w/w sumy pokryto wszystkie wydatki związane z odbywającymi się imprezami, łącznie z zakupem nagród i pucharów dla zwycięzców biorących udział we wszelkiego rodzaju rozrywkach, konkursach i zawodach. Wypłacono gaże dla wykonawców, artystów i zespołów oraz opłacono koszty ich transportu (przyjazdu i odjazdu). Indywidualne nagrody rzeczowe dla zwycięzców wędkarskich ufundowali panowie Piotr Kusy i Wojciech Idzikowski.

Kilka imprez odbyło się tylko i wyłącznie dzięki bezinteresownemu zaangażowaniu osób, które zechciały swoją pracą i swój czas poświęcić pozostałym mieszkańcom Lubonia.

Z ofiarowanej sumy pokryto również koszt wydrukowania plakatów z programem.

Różnorodność propozycji kulturalnych i sportowych, wyśmienita pogoda oraz dobra reklama ("Głos Wielkopolski", "Gazeta Wyborcza", Radio "Zet" oraz TV "ES"), spowodowały, że wszystkie miejsca, w których odbywały się imprezy były licznie odwiedzane nie tylko przez mieszkańców Lubonia. Rekord pobiła jednak widownia (szacowana na 4-5 tysięcy) podczas występów "Kapeli Zza Winkla". Nie zawiedli także miłośnicy muzyki chóralnej, kibice sportowi i wędkarze a dziecięca widownia miała kłopoty z pomieszczeniem się w salach biblioteki.

I tak dzięki pomocy i pracy ludzi dobrej woli udało się nam wspólnie przeżyć chyba ciekawe 2 i pół dnia.

Mam nadzieję..... Do zobaczenia za rok.

Kier. WOZiK  
E. Szymańska



Imprezą zamykającą Dni Lubonia był koncert galowy w wykonaniu trzeciego fakira Europy, muzyków PAGARTU, iluzjonisty, zonglera i Tamary ze Wspólnoty Niepodległych Państw.

Zarząd Miasta Lubonia składa wyrazy podziękowania firmom: PZU, TOYOTA MOTOR POLAND CO., LTD, ANIKA P.H. GWG Car West HYUNDAI, Bankowi Komercyjnemu "Posnania" S. A., Zakładowi Gazowych Systemów Grzewczych GENS, Wytwórni Wód Gazowanych Władysława Ochniaka oraz Piotrowi Kusemu (sklep "Małe ZOO") i Wojciechowi Idzikowskiemu (zakład fotograficzny), za dobrowolne, finansowe i rzeczowe wsparcie tegorocznych obchodów "Dni Lubonia", życząc jednocześnie sukcesów i powodzenia w dalszym działaniu i umacnianiu pozycji firm. Równocześnie dziękujemy panu Benonowi Mateckiemu za społeczne zaangażowanie i urozmaicenie imprez kulturalnych "Dni Lubonia".

# 1120 m pod ziemią

Długie zastanawianie się nad tym czy wcześniej zaplanowany pobyt w kopalni miedzi dojdzie do skutku zostało uwieńczone sukcesem. Był przecież okres strajków. I oto, gdy autokar wiozący część uczestników Ogólnopolskiego Złotu Przdowników Turystyki Pieszej a wśród nich czterech działaczy lubońskich, zatrzymał się przed kopalnią Rudna II ujrzeliśmy transparent "strajk zawieszony".

Zwiedzanie kopalni zaczęliśmy od spotkania z nadsztygarem, który przez następne cztery godziny miał się nami opiekować. Tu zapoznaliśmy się z planami kopalni, przeszliśmy krótkie szkolenie bhp i dowiedzieliśmy się, że jesteśmy pierwszą wycieczką, która zjedzie na najgłębszy w Polsce pokład 1100 m pod ziemię. Byli wśród nas i tacy, co im skóra nieco ścierpła, gdy dowiedzieli się, że przed kilkoma dniami było w kopalni "tąpnięcie".

Przebrani w odzież roboczą, zaopatrzeni w lampy górnicze i aparaty ucieczkowe kierujemy się do szybu. Okropnie wieje, trzeba trzymać helmy by ich podmuch nie strącił z głów. W ciągu 4-ch minut zjeżdżamy na głębokość 1120 m. Ciśnienie zatyka uszy. Trzeba polukać ślinę, by odblokować słuch. Po wyjściu z szybu ogromnie wieje. Mijamy pierwszą zagrodę stalową - podmuch ustaje. Jest ciepło. Znajdujemy się pod ziemią w dużym, obetonowanym korytarzu. Kierujemy się do miejsca, skąd przejedziemy podziemnym szlakiem komunikacyjnym w pobliże "przodka". Po drodze przechodzimy przez miejsce - coś w rodzaju hali napraw - gdzie konserwuje się sprzęt, naprawia-

wymienia części. Poznajemy maszyny pracujące pod ziemią. Są to ciągniki, maszyny samojezdne spalinowe o dużej mocy. Maszyny do transportu urobku, do ładowania, do rozdrabniania, do wiercenia otworów w skale. Zaznaczyć trzeba, że wiercenie otworów w ścianach i stropach odbywa się zarówno ręcznie jak i mechanicznie. W kopalni urobek transportuje się taśmociągami, nie ma tam kolejki.

Dalej jedziemy odkrytym pojazdem służącym do przewożenia górników na ich stanowiska pracy. Tym pojazdem wozi się również ładunki wybuchowe. Siedzimy na ławkach. Jedziemy wyboistą drogą o różnych spadkach. (...) Po przejechaniu około 7 km jesteśmy w głębi kopalni. Tu poznajemy zasady transportu urobku, pracę taśmociągów, ładowanie. Dalej idziemy pieszo około 2 km po błotnistej rozjeżdżonej dro-



XXXV Ogólnopolski Złot  
Przdowników  
Turystyki Pieszej  
PTTK  
Jawor, 18 - 20 IX 92



W dniach 18-20 września br. odbył się w Jaworze 35 jubileuszowy Ogólnopolski Złot Przdowników Turystyki Pieszej. W zlocie wzięło udział czterech działaczy Oddziału PTTK w Luboniu. W obradach zlotu działacze wymieniali poglądy i doświadczenia, dotyczące realizowania założeń PTTK w obecnym, trudnym okresie. Mówiono również o upadku turystyki szkolnej, czego przyczyną jest przede wszystkim brak pieniędzy. Pieniądzy na ten cel nie mają władze oświatowe, a władze lokalne też skąpią dotacji.

Gospodarze zlotu - Oddział PTTK w Jaworze wsparty życzliwością miejscowych władz - gościnnie przyjął działaczy turystów z całej Polski. Poza częścią zasadniczą, jaką były obrady, w programie przewidziano wiele atrakcji. Były wycieczki krajoznawcze po woj. legnickim, do kopalni miedzi i huty miedzi, na poszukiwanie minerałów oraz złota. Zwiedzano zabytki Jawora, Legnicy i Legnickiego Pola (miejscowości historycznej). Uczestnicy Złotu brali udział w specjalnie dla nich zorganizowanej mszy polowej. Wieczorem, przy ognisku smażyono kielbaski. Później z pochodniami wszyscy powrócili do miejsca zakwaterowania.

Impreza nadzwyczaj udana wzbogaciła doświadczenia biorących w niej udział.

JJ

Eugeniusz Kowalski

## Szwajcaria Kaszubska



W ostatnich dniach września br. koło PTTK "Fosfory" przy Poznańskich Zakładach Chemicznych im. dr R. Maya zorganizowało dla swoich członków i pracowników zakładów ciekawą krajoznawczo wycieczkę na Kaszuby.

Po drodze uczestnicy wycieczki zwiedzili Biskupin, Wenecję, Żnin. Do nie lada atrakcji należał przejazd kolejką wąskotorową z Biskupina do Wenecji. Pobyt na terenie "Szwajcarii Kaszubskiej" przybliżył uczestnikom wycieczki ten mało znany a bardzo ciekawy pod względem etnograficznym, historycznym i krajoznawczym region Polski. We Wdzydżach Kiszewskich zwiedzono najstarszy w Europie skansen, ciekawie budownictwo i sprzęty kaszubskie. W Kartuzach, w muzeum uczestnicy zapoznali się z gwarą i zwyczajami kaszubskimi, poznali piękne zdobnictwo kaszubskie - szczególnie haft kaszubski, próbowali również "zażywać" prawdziwą tabakę. Zwiedzono również kościół i pozostałe budowle po klasztorze Zakonu Kartuzów.

Wrażenie zrobiło zwiedzanie katedry w Pelpinie połączone z wystąpieniem mszy św. Wspaniała akustyka i cudowny dźwięk organów dopełniały wrażenia. Zwiedzono również muzeum diecezjalne. W Będminie - miejscu urodzin Józefa Wybickiego zwiedzono Muzeum Hymnu Narodowego a w miejscowości Odra rezerwat archeologiczny kręgów kamiennych i kurchanów. Całość wycieczki uzupełniło zwiedzenie zamku krzyżackiego w Człuchowie, gdzie z wieży zamkowej uczestnicy podziwiali panoramę okolicy.

Wycieczką kierowała kol. B. Generalczyk a program przygotowała kol. M. Rogacka.

EK

## Na Piastowskim Śląsku

Z początkiem września br. Oddział PTTK w Luboniu zorganizował dla swoich działaczy wycieczkę szkoleniowo-krajoznawczą na Dolny Śląsk. W wycieczce udział wzięła również grupa holenderskich turystów z Chrześcijańskiego Klubu Turystyki "Berend Botje". Uczestnicy wycieczki zapoznali się z walorami krajoznawczymi naszego kraju. Zwiedzili zamek Czocho, Świecie i Chojnik. A, że pogoda była ładna - toteż mogli podziwiać panoramy gór Kaczawskich, Izerskich i Karkonoszy nie tylko z autokaru, ale również z wież obydwu zwiedzanych zamków. Duże wrażenie na uczestnikach wycieczki zrobiła perła "śląskiego baroku" jaką jest zespół pocysterski w Krzeszowie wraz z mauzoleum Piastów Śląskich. Zaskoczeniem dla holenderskich gości był komentarz w ich języku podczas zwiedzania świątyni Wang w Bierutowicach. Dodać należy, że ta drewniana świątynia pamięta jeszcze czasy romańskie, a na ten teren sprowadzona została 150 lat temu ze Skandynawii.

Nie lada atrakcją i zaskoczeniem dla wszystkich uczestników wycieczki było zjawisko fizyczne występujące na jednej z ulic Karpacza, kiedy to autokar z pełnym obciążeniem, z wyłączonym silnikiem wtaczał się po pochyłej drodze pod górkę na odległość około 200 m. Trudno w takie zjawisko uwierzyć, jeżeli się tego nie widzi własnymi oczami.

Całości dopełnił relaks w cudownych promieniach słońca nad rzeką Kamienną i wodospadem Szklarka w Szklarskiej Porębie. Za to wjazd wyciągiem na Szrenicę urozmaicony był przelotnym, ale obfitym deszczem.

J. J.

## Pielgrzymka

To już dziesiąte pielgrzymowanie ludzi pracy do sanktuarium w Częstochowie. Stawili się wierni Matce Bożej w liczbie znacznie większej, niż w ubiegłym roku. Wśród wielotysięcznej rzeszy znalazło się ponad stu mieszkańców Lubonia (więcej niż innymi laty).

Zmienił się nasz kraj, ale ci, którzy, zaufali podążają nadal na Jasną Górę, aby napełnić się tam siłą, nadzieją, miłością i wiarą. Zawierzają Bogarodzicy, kierując ku niej modlitwę z prośbą o błogostawieństwo robotnikom w fabrycznym utrudzeniu, rolnikom na chlebowym łanie, nauczycielom w trudzie nauczania, uczonym w mozolnym dociekaniu, służbie zdrowia w trosce o życie i zdrowie człowieka. Po raz kolejny wspomniano ks. Jerzego, tego, który był inicjatorem pielgrzymek ludzi pracy. Wśród wiernych była także Marianna Popiełuszko, która swą matczyną obecnością zaświadczyła o zwycięstwie ideałów syna. Wiele z jego słów głoszonych przed laty, pozostało aktualnymi do teraz. Gdy dziś coraz częściej przyjmujemy postawę roszczeniową, warto byłoby przypomnieć fragment jego homilii - "Niech na co dzień towarzyszy nam świadomość, że żądając prawdy od innych, sami musimy żyć prawdą. Żądając sprawiedliwości, sami musimy być sprawiedliwi w stosunku do najbliższych. Żądając odwagi i męstwa, sami musimy być na co dzień mężni i odważni".

30 września w Urzędzie Miejskim odbyło się spotkanie poświęcone współpracy instytucji działających na rzecz dziecka z terenu Lubonia. Zaproszeni zostali: dyrektorzy szkół i przedszkoli, pedagodzy szkolni, przedstawiciele urzędu miasta, kuratorzy, opieka społeczna. Byli też przedstawiciele policji, kościoła a nawet AA (anonimowych alkoholików). Program przewidywał, po krótkim wprowadzeniu gospodarza spotkania, dyrektora Poradni Wychowawczo - Zawodowej, p. H. Łabuzińskiej, prezentację form pomocy psychologicznej, oferowanej przez poradnię oraz dyskusję. Dyskusja była interesująca, a wnioski z niej wypływające są takie: Mówiąc o dziecku nie możemy zapominać o rodzinie, która ma największy wpływ na wychowanie. Poradnia pomaga dzieciom mającym kłopoty z wymową, nerwowym, nie radzącym sobie w szkole, mającym trudności w wyborze zawodu. Pomaga także rodzicom. Uświadamia im, że wychowanie

### Dla i o dziecku

dziecka to ogromny trud i trzeba do tego dużej wiedzy. Drugi ważny wniosek, to wymiana informacji i współdziałanie instytucji. Wielu nieporozumień, problemów a nawet tragedii można byłoby uniknąć, gdyby informacja przekazana była odpowiednio wcześniej. Podkreślali to szczególnie przedstawiciele policji. Lepiej zapobiegać niepokojącym zachowaniom, niż je likwidować. I trzeci wniosek, może najważniejszy: uczmy się ze sobą spokojnie rozmawiać, nie spychajmy odpowiedzialności jedni na drugich, nie odsyłamy potrzebujących. Trzeba zająć się dzieckiem i jego problemami kompleksowo. Wszyscy starajmy się pomóc najlepiej jak potrafimy. Spotkania takie są bardzo potrzebne, będą więc odbywały się cyklicznie. Na najbliższym z nich należy zająć się już konkretnymi problemami i wspólnie próbować je rozwiązać.

(Ewa Wojtkowiak)

Od połowy sierpnia br. objęłam funkcję dyrektora Przedszkola nr 1, na ul. Sobieskiego 65.

Pierwszym celem jaki postawiłam sobie i pracownikom było uporządkowanie placówki, podniesienie estetyki pomieszczeń oraz wprowadzenie zmian usprawniających działalność przedszkola. W sierpniu cały personel (wspomagany często przez członków rodzin) aktywnie włączył się do realizacji tego zadania. Pomagali nam także rodzice podopiecznych, państwo Chmielewscy i Wojtkowiakowie, którym w tym miejscu pragnę serdecznie podziękować.

Wspólnymi siłami przeprowadziliśmy gruntowne sprzątnięcie oraz drobne prace remontowe i inwestycyjne. Większych prac remontowych dokonali odpowiedni fachowcy. Przygotowaliśmy dla dzieci dodatkową salę, w której położyliśmy wykładziny i zamontowaliśmy nowe zastawy. Pozwoli to spełnić funkcję sali audiowizualnej lub gimnastycznej.

A co planujemy na najbliższy rok? Jeżeli władze miasta okażą nam tyle zrozumienia i przychylności co dotychczas, chciałabym

Przed nami jeszcze wiele pielgrzymek, które podejmą pracujący naszego kraju, by przed Cudownym Obrazem błagać słowami współczesnej poetki

*- "Polski Królowo....  
Twoja wierna Polska  
Do Twych stóp się chyli i  
prosi:  
daj pokój naszym dniom  
a sercem solidarność".*

(H.R.)

dokonać kolejnych, niezbędnych remontów, takich jak wymiana kaloryferów, ogrodzenia, zagospodarowanie ogródka z odpowiednim sprzętem do zabaw i zajęć ruchowych. Na ostatnim spotkaniu Komitetu Rodzicielskiego rodzice zadeklarowali daleko idącą pomoc w tych pracach. Nie ukrywam, że marzą się nam nowe meble dla dzieci i maszyna do pisania, która jest niezbędna w takiej placówce. To tyle w kwestii organizacyjno - administracyjnej.

## WYCHOWYWAĆ INACZEJ

A teraz - co zakładamy w naszej pracy wychowawczo - dydaktycznej? Żyjemy w okresie gwałtownych przemian tak ekonomicznych jak i w sferze stosunków międzyludzkich. Musimy zdać sobie sprawę, że tradycyjne zachowania uległy degradacji. A zatem, należy zmienić tradycyjny model wychowania. Chodzi o stworzenie w procesie wychowania człowieka twórczego, dynamicznego, pełnego optymizmu, taktu i poczucia humoru. Wychowując dziecko przygotowujemy do speł-

nienia ludzki los. Niech to będzie los mądrego, zrównoważonego, silnego i pełnego optymizmu żeglarza, który panuje nad sterem swej łodzi, a nie los butelki rzuconej w morze, która bezwolnie daje się znosić prądom. Jestem zwolenniczką permissywnego modelu organizacji pracy z dziećmi, tzn. modelu opartego na dużej swobodzie dziecka. Uważam, że nie należy ograniczać naturalnej ruchliwości dziecka, a jedynie właściwie ją ukierunkować. Najważniejsza jest w tym rola nauczycielki, która winna być "w grupie" a nie "z grupą".

Z zespołem ludzi, którym obecnie kieruję przepracowałam już trzy lata, jako nauczycielka. Znany mi jest, że potrafię ich "zarazić" swoim optymizmem i zaangażowaniem do pracy. Rodzice także chętni są do współpracy i pomocy. Jeśli dopiszą nam finanse, czy to z budżetu miasta, czy od szlachetnych sponsorów, postawimy nasze przedszkole "na nogi". Podzięką będzie radosny śmiech naszych dzieci, których na szczęście w naszej placówce nie brakuje.

(Krystyna Lidia Michalek)

## POMOC DZIECKU, RODZINIE I SZKOLE

Poradnia prowadzi cykl działań terapeutyczno - edukacyjnych, przeznaczonych dla rodziców, nauczycieli i uczniów.

Prowadzimy następujące formy pracy:

1. Zajęcia terapeutyczne dla dzieci 5-6 letnich.

Cel zajęć: poprawa umiejętności społecznych.

2. Zajęcia terapeutyczne dla dzieci młodszoszkolnych.

Cel zajęć: poprawa umiejętności społecznych i reedukacja.

3. Grupa socjoterapeutyczna dla uczniów klas starszych.

Cel zajęć: profilaktyka zaburzeń zachowania u dzieci starszych.

4. Indywidualne zajęcia terapeutyczne i reedukacyjne na terenie poradni.

5. Terapia logopedyczna.

Indywidualna terapia prowadzona raz w tygodniu.

Cel zajęć: korekta wadliwej wymowy.

6. Szkoła pomocy rodzicom. Spotkania raz w miesiącu.

Cel zajęć: dostarczanie rodzicom wiedzy i umożliwienie ćwiczenia praktycznych umiejętności wychowawczych.

Ponadto poradnia Wychowawczo - Zawodowa prowadzi działalność diagnostyczną w zakresie:

1. Badanie dojrzałości szkolnej (rozwój umysłowy, społeczno - emocjonalny i gotowość do podjęcia nauki szkolnej).

2. Diagnozowanie trudności szkolnych i wychowawczych.

3. Badanie predyspozycji psychicznych uczniów przygotowujących się do wyboru szkoły ponadpodstawowej.

Poradnia Wychowawczo - Zawodowa chętnie służy pomocą szkołom, urzędom oraz zakładom pracy Lubonia w zakresie szerzenia i propagowania wiedzy psychologicznej w formie:

- warsztatów umiejętności społecznych,

- kontaktów interpersonalnych,

- szkół dla rodziców,

- indywidualnych spotkań dzieci, młodzieży i dorosłych.

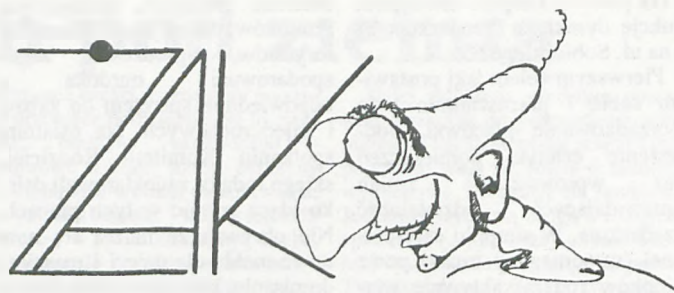
Informacja Poradni Wychowawczo - Zawodowej, mieści się w Luboniu, przy ul. Żabikowskiej 40, tel. 130 - 173.

(Hanna Łabuzińska)

Często słyszy się, że czasy współczesne sprzyjają kryzysowi autorytetów. Dlatego pragnę w tym felietonie podzielić się z wami refleksją na ten temat.

Autorytet można różnie definiować. Przyjmijmy, że jest to pewnego rodzaju presja ludzi, bądź instytucji, z których opinią indywidualnie się liczymy. Ludzie z autorytetem to tacy, których kompetencja została uznana na podstawie uprzedniej wiedzy lub doświadczeń.

Taka jest droga rozwoju człowieka, że musi on korzystać z pewnych, gotowych już, drogowskazów. Mądrości życiowej nie można wyłożyć w jednym podręczniku i dlatego najlepiej uczyć się od kogoś, kto ją już



dy względne, problem dobra i zła wyboru. jest nie do rozwiązania. Bunt przeciw autorytetom następuje często w wieku nastu lat.

(Cezary)

Dруга sytuacja, gdy staram się

## Autorytety - czy są potrzebne?

posiadł. Dla dziecka pierwszymi autorytetami i nauczycielami są rodzice.

Upraszczając nieco, zauważyć można dwie skrajne sytuacje. Pierwsza, gdy w imię samowystarczalności i niezależności nie jestem skłonny weryfikować swojego postępowania według takich czy innych norm. Wszystko staje się wte-

szukać dla siebie wartości, które, choć są wymagające, doprowadzić mnie jednak mogą do określonego celu. Nie jest to oczywiście rezygnacja z własnej wolności. Po wybranych, a nie narzuconych autorytetach wspina się, jak po drabinie, aż do momentu, kiedy wyrastam z prowadzenia za rękę. Sam staję się człowiekiem zdolnym do oceny i do

## Z historii inauguracji

"Sie ma!", "Jak tam u ciotki w Zabrze?", "...kupieś zółwia?".

Po dwóch miesiącach dziedziniec szkolny szumiał, buczał, falował. Pośród tłumów ja, siedmioklasista. Wśród najmłodszych, przestraszonych, ale rozradowanych pierwszym razem pierwszoklasistów i wśród starszych, którzy daliby wszystko, aby przedłużyć wakacje w nieskończoność. Mroczne, ołowiane myśli (typu: "Znów się pały posypią!") zaciążyły na szarych strukturach mózgowych dopiero co odświeżonych wakacyjnym szaleństwem.

Przemówiła przewodnicząca samorządu. Wspólnie z kumplem uznaliśmy to za "polską mowę dziadka Gieni do chińskiego ludu" i rozgadaliśmy się, balansując między wakacyjnymi wspomnieniami a płaszczyzną ważnych uczniowskich interesów. W międzyczasie rozpoczęło się "zasuwanie głodnych kawałków" w wykonaniu klas trzecich, czyli część artystyczna.

Kilka samolotów z papieru, nieprzyzwoicie podeptane buty koleżanek, strzępy przemówienia dyrektora, poczet sztandarowy z minami starszyny plemiennej Irokezów...

Rozeszliśmy się z wychowawcami do klas.

(Tomek)

Pismo "ŻAK" występuje w odrębnym bloku na łamach "WIEŚCI", aby nie naruszać ustalonej już harmonii gazety. Równocześnie korzystamy z gościnności i zaproszenia redakcji. Pragniemy zainteresować średniaków, studentów i nie tylko. Było by dobrze, gdyby wokół ŻAKA zaistniała współpraca wszystkich chętnych do dziennikarskiego wysiłku. pod-REDAKCJA (Cezary, Jakub, Justyna, Tomek)

## SKORPION

Nadchodzący miesiąc może okazać się szczęśliwy dla twoich wrogów. Zanim podejmiesz decyzję, nie zastanawiaj się, bo może ci to przysporzyć dużo trudu. W razie kłopotów ze zdrowiem zgłoś się do lekarza. W razie braku takowych wypij sobie na zdrowie.

## Bajka na dobranoc

Dawno, dawno temu żył ktoś. Temu komuś wydawało się, że jest powołany do spełniania ważnych zadań. Dlatego każdego dnia czekał na objawienie. Nie wiedział tylko, że inni z jego rasy też czekają. Gdy przeżył swoje życie, zrozumiał, że jego zadaniem było istnieć i czekać.

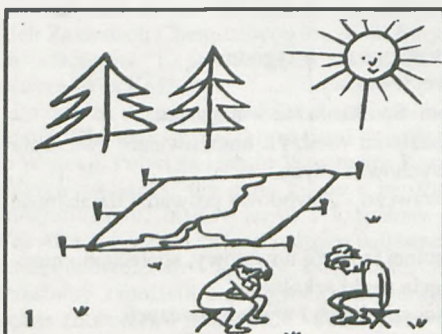
A więc: "Nie śpij, nie czekaj, czytaj ŻAK-a!"  
(Jakub)

## Słownik terminów

- Głaskanie po głowie - elektryzowanie włosów.
- Serce krowy - wołowina bez kości stworzona do miłości.
- Łyżka - trzymadło + komora zupna.
- Lenno - stosunek pana z wasalem.
- Pies policyjny (elementy składowe):
  - 1) smycz doprowadzająca
  - 2) obroża okalająca
  - 3) kaganiec zabezpieczający
  - 4) pies właściwy.

## SPOSTRZEŻENIA

- ♦ Stojąc w kolejce do umierania myśli: "Nielicho się posunąłem".
- ♦ Głupiec rozszczępia na czworo włosy, na którym wisi.
- ♦ Tak wierzy w bezsens wiary, że wąpi w sens istnienia.
- ♦ Widzicie tą stronę? Tak to jest, gdy człowiek pisze wszystko, co usłyszy.



## OGŁOSZENIA

C Igły znajduję w stogu siana. Robię z nich widły.

C Księgarnia proponuje trylogię:

"Życie po życiu",

"Życie po śmierci",

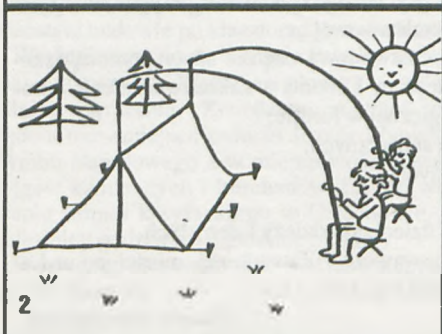
"Życie po ślubie".

C Od kiedy zlikwidowano śmietnik na naszej ulicy, żyję tylko wspomnieniami. Zapraszam do współpracy.

♣ Czy wiecie, ilu jest studentów w Lubniu? Bo my nie wiemy.

## PRZYŚŁOWIA

- ♦ Żeby kózka nie skakała, trzeba by jej nóżki potamać.
- ♦ Mierz siły na zamiary, póki ci starcy miary.
- ♦ Nie porywaj się z motyką na słońce! Musi nam ono starczyć jeszcze na wiele lat!
- ♦ Gdzie kucharek sześć, tam nie tylko nie ma co jeść, ale jest także zatrzęsienie naczyń do zmywania.
- ♦ Czego się Jaś nie nauczył, to Jan może kupić na Łazarskim.



Na stadionie LKS-u odbył się niecodzienny pojedynek piłkarski pomiędzy piekarzami firmy "Anika" z Lubonia, a pracownikami tej samej specjalności z firmy "Malinka" w Zielonej Górze. Mecz był bardzo wyrównany, urozmaicony gorącym dopingiem uroczych dziewczyn z Zielonej Góry, które przywoziły różnego kalibru transparenty, tablicy i łopatki

## Piekarze też kopią

piekarskie. Drużyna p. Mikulewicza okazała się o jedno trafienie lepsza i wygrała 3:4, z drużyną p. Butki. W rewanżu, przy wjeździe do Zielonej Góry grupę lubońską powitali kominiarze, życząc szczęścia. Tym razem, po dramatycznym spotkaniu, padł remis 3:3. Na uwagę zasługuje wspaniały doping pięknych lubońianek, które mocno dopingowały swoich współpracowników, kolegów i przełożonych. Do tej wspaniałej atmosfery, również dopasował się sędzia, p. Czesław Pralat z Lubonia, świetnie prowadząc zawody. Do zobaczenia za rok!

(Władysław Szczepaniak)

*Tak prezentowała się drużyna lubońskich trampkarzy podczas "Dni Lubonia". Od lewej stoją R. Solecki, R. Ossowski, T. Kąkol, M. Michalski, P. Królik, W. Łączkowski, S. Kazimierzczak, P. Kobiela, M. Brauza, B. Jędrzejewski (trener). W drugim rzędzie S. Domański, B. Leyko, T. Antkowiak, M. Surdyk, M. Znojek, T. Smelka. Na pierwszym planie M. Kolecki i P. Kocur. Brakuje: M. Wysockiego, P. Kwiatkowskiego, K. Tomaszewskiego i S. Karpińskiego.*

## Śladem starszych kolegów

W okresie od 17.08. do 31.08. dzięki staraniom organizacyjnym KS "Luboński" oraz Miejskiego Zarządu SZS trampkarze starsi brali udział w zajęciach na obozie przygotowawczym przy ul. Rzecznej w Luboniu. Trenowali codziennie od godz. 9 do 13. W trakcie tych zajęć wyłonił się ciekawy zespół oparty na uczniach Szkoły Podstawowej Nr 2, którzy w roku ubiegłym zdobyli III miejsce na mistrzostwach województwa w mini - piłce nożnej szkół podstawowych. Zespół bierze udział w mistrzostwach województwa trampkarzy starszych w swojej grupie i odnosi, jak dotąd, same zwycięstwa. Do chwili obecnej rozegrał następujące spotkania: z Orkanem Manieczki, zwyciężając na wyjeździe 2:1. Bramki zdobyli: M. Bramza, R. Osowski. U siebie pokonali Obrę Mosina 2:0, po bramkach: R. Soleckiego i P. Królika. Ze Spartą Oborniki na wyjeździe zwyciężyli 3:1, po bramkach zdobytych przez: M. Znojka, M. Brauzę i R. Soleckiego. I wreszcie grając przy wypełnionej po brzegi widowni pokonali gładko 6:2 Polonię Środa. Mecz ten był rozgrywany z okazji "Dni Lubonia". Bramki w tym spotkaniu zdobyli: P. Królik - 2, M. Brauza, R. Osowski, M. Znojek, R. Solecki. W kadrze zespołu znajduje się 22 zawodników, wśród których trwa ostra rywalizacja o miejsce na boisku. Zajęcia prowadzi Bogdan Jędrzejewski, nauczyciel ze Szkoły Podst. nr 2, który wraz z zespołem postawił cel, jakim jest zajęcie pierwszego miejsca w swojej grupie. (B.J.)

Tak prezentowała się drużyna lubońskich trampkarzy podczas "Dni Lubonia". Od lewej stoją R. Solecki, R. Osowski, T. Kąkol, M. Michalski, P. Królik, W. Łączkowski, S. Kazimierzczak, P. Kobiela, M. Brauza, B. Jędrzejewski (trener). W drugim rzędzie S. Domański, B. Leyko, T. Antkowiak, M. Surdyk, M. Znojek, T. Smelka. Na pierwszym planie M. Kolecki i P. Kocur. Brakuje: M. Wysockiego, P. Kwiatkowskiego, K. Tomaszewskiego i S. Karpińskiego.



## Złota jesień w...



Czyżby drużyna Lubońskiego KS w pierwszej rundzie miała zostać drużyną niepokonaną w klasie Makroregionalnej? W IV kolejce LKS pokonał w Poznaniu Admirę Teletra 2:0. Następnie w identycznym stosunku bramkowym pokonał Polonię Jastrowie. W kolejnej, VI kolejce publiczność Wrzesni na boisku Wiktorii mogła podziwiać wspaniałą grę Lubońskiego KS i dwie okazałe bramki uzyskane przez Kubickiego i Rybaka. W VII kolejce rozegrano mecz w ramach Dni Lubonia. W tym dniu zawitała do nas drużyna Klosu Budzyń. Blisko trzytysięczna widownia zobaczyła koncert gry na boisku w wykonaniu naszych piłkarzy, którzy wręcz zdeklasowali przeciwników pokonując ich 8:0! Łupem bramkowym podzielili się: Kwiatkowski 4, Rybak 2, Kubicki i Szymański po 1. Kolejny mecz rozegraliśmy w Śremie z tamtejszą Wartą, uzyskując remis 1:1. Bramkę zdobył Pauksztelo. W meczu o Puchar Polski LKS wygrał 8:1 z zespołem LZS Kamieniec, bramki zdobyli: Szymański 3, Rozumski 3, Frunek 2. W 9 kolejce LKS pokonał Nielbę Wągrowiec 5:0 po bramkach Kwiatkowskiego 3, Rybaka i Pauksztela.

Tabela po IX kolejkach przedstawia się następująco:

1. Luboński KS	9	17	32:4
2. Mieszko Gniezno	9	16	19:6
3. Warta Śrem	9	14	19:7
4. Zamek Golańcz	9	12	13:10
5. Wiktoria Wrzesnia	9	11	16:9
6. Polonia Środa	9	10	24:17
7. Klos Budzyń	9	10	20:20
8. Sparta Złotów	9	9	13:20
9. Energetyk Poznań	9	8	19:18
10. Herbapol Kłęka	9	8	11:14
11. Polonia Jastrowie	9	7	18:15
12. Nielba Wągrowiec	9	4	9:30
13. Admirę Teletra P-ń	9	0	5:21
14. Leśnik Margonin	9	0	6:33

Na pierwszym miejscu podano ilość spotkań a na drugim ilość punktów a na trzecim stosunek bramek. Kibicom przypominamy, że do końca jesiennej rundy pozostały 4 spotkania.

(Władysław Szczepaniak)

Lubońska Stella w rozgrywkach klasy "C" zanotowała pierwszą porażkę, która miała miejsce w wyjazdowym meczu do Manieczek. Drużyna Stelli pomimo niezłej gry musiała uznać zdecydowaną wyższość rywali. Końcowy wynik brzmiał 6:1 a honorową bramkę zdobył Korytowski. W następnych meczach było już znacznie lepiej. Stella na własnym boisku pokonała kolejno: Concoridię Łagwy 6:0 a bramki zdobyli: Kleiber 2, Szyńka, Sommerfeld, Pawlak, Stanz, nastę-

## STELLA

pnie, po dramatycznej końcówce meczu, drużynę Las II Puszczykowo, wynikiem 3:2, zdobywcami bramek zostali: Lisiecki, Szyńka i Ciesielski. Mecz z zespołem Błękitnych Wojnowice rozegrano w "Dniach Lubonia". Nasz zespół rozgromił przeciwnika wynikiem 9:1 a strzelcami bramek byli: Lisiecki 3, Szyńka 2, Kleiber, Twardowski, Sommerfeld i Ciesielski po jednej. W meczu z zespołem Grom Plewiska przegrała 4:3 prowadząc w pierwszych 20 min 3:0. W ostatnim meczu z zespołem Grab Grąblewo Stella wygrała 3:0. Zespół Stelli po siedmiu kolejkach zajmuje 3 pozycję z dorobkiem 10 punktów.

(M.K.)

Nie musisz tracić  
 czasu i pieniędzy  
 jadąc do Poznania!



w Luboniu, ul. Kościuszki 51

*zaprasza do zakupów*

codziennie oprócz niedziel, w godzinach

10<sup>00</sup> - 21<sup>00</sup>

Oferujemy:

- art. spożywcze,
- kosmetyki,
- lego,
- kasyety video i rtv.,
- parafarmaceutyki,
- bieliznę damską, męską i dziecięcą.

**Przyjdź!** Będiesz zawsze mile i rzetelnie obsłużony.

*Życzymy udanych zakupów.*

W Luboniu, ul. Jagiełły 13 (przy kościele) działa grupa AA (anonimowych alkoholików), pod nazwa "Avanti". Spotkania odbywają się we środy, o godz. 18<sup>00</sup>. Każda ostatnia środa przeznaczona jest na spotkania otwarte. W poniedziałki, o godz. 18<sup>00</sup> spotyka się grupa "Alanon", skupiająca żony alkoholików. Zaprasza my wszystkich zainteresowanych.

### UWAGA CHÓR!

Członkowie chóru pod dyrekcją pana Jarosława Krenza, proszeni są o przybycie na zebranie informacyjne w najbliższą środę o godz 18 do Biblioteki Miejskiej na ul. Żabikowską 42.

Zapraszamy do Ośrodka Kultury, ul. Armii Poznań 51a, na wystawę ceramiki użytkowej i artystycznej, eksponowanej wcześniej na targach Polagra '92.

### Ogłoszenia drobne

- ❖ Płytki marmurowe tel. 130-873
- ❖ Naprawa u klienta, lodówki, zamrażarki, pralki automatyczne polskie. Dojazd bezpłatny. Terminy 24 godzinne tel 131-444
- ❖ Z powodu wyjazdu sprzedam piec do ogrzewania pomieszczeń na naftę do 120m<sup>2</sup> produkcji japońskiej nowy na gwarancji. Zużycie 0,33 nafty na godzinę, cena do uzgodnienia. Tel. 131-007
- ❖ Ubój trzody chlewnej z wyrobami u klienta. Bednarski Poznań ul. Żurawinowa 6A/12 (Dębiec)
- ❖ Przyjmę na 1/2 etatu mężczyznę do pracy w ogrodzie. Luboń ul. Lipowa 39
- ❖ Indywidualna nauka w zakresie nauczania początkowego. Tel.131-445.
- ❖ Studentka poszukuje pracy dorywczej. Informacje prosimy zostawić w redakcji.

Zespół Muzyczny

Luboń ul. Lipowa 12

po godz. 19<sup>00</sup>

### ŚLUBY



04.09.1992 r.

♥ Dariusz Wróbel /L-ń/ i Alicja Paszkiewicz /L-ń/

05.09.1992 r.

♥ Tomasz Jankiewicz /L-ń/ i Marzena Matuszak /Czerwonak/

♥ Tomasz Gucki /L-ń/

i Agnieszka Rzeźniczak /L-ń/

♥ Waldemar Pytlak /L-ń/ i Beata Bońkowska /L-ń/

11.09.1992 r.

♥ Ferdynand Dehmel /L-ń/

i Krystyna Chudzińska /L-ń/

12.09.1992 r.

♥ Tomasz Kananowicz /L-ń/

i Kamila Florysiak /L-ń/

♥ Michał Waligórski /Mosina/

i Iwona Hoffmann /L-ń/

♥ Radziław Górny /Wiry/

i Aldona Cieślak /L-ń/

♥ Stefan Wilczek /Puszczykowo/

i Bernadeta Kasztelan /L-ń/

18.09.1992 r.

♥ Przemysław Marciniak /L-ń/

i Marzena Krauze /L-ń/

19.09.1992 r.

♥ Arkadiusz Grześkowiak /L-ń/

i Hanna Szymaniak /Poznań/

♥ Andrzej Goderski /Zalasewo/

i Małgorzata Marcinkowska /L-ń/

26.09.1992 r.

♥ Leszek Nowak /Poznań/ i Arleta Glura /L-ń/

♥ Piotr Cichoński /P-ń/

i Daniela Pawlicka /L-ń/

02.10.1992 r.

♥ Marek Reszela /P-ń/

i Aneta Wojtkowiak /L-ń/

03.10.1992 r.

♥ Norbert Sychalski /L-ń/

i Iwona Sommerfeld /L-ń/

### ZGONY

1. Stanisław Heinrychowski I. 77, L-ń ul. Fabryczna 60
2. Edward Ilkowski I.79, L-ń ul. Dworcowa 4
3. Aleksander Kirchner I.68, L-ń ul. Poniatowskiego 48
4. Julianna Idzikowska I.88, L-ń ul. Żabikowska 50/18
5. Piotr Sachanowicz I.29, L-ń ul. Osiedlowa 14/9
6. Stanisław Stachowiak I.58, L-ń ul. Kręta 3
7. Joanna Patulska I.75, L-ń ul. Żabikowska 62D/34
8. Leonarda Spychała I.79, L-ń ul.Ks. Streicha 14a
9. Mieczysław Urbaniak I.63, L-ń ul. Żabikowska 62D/1
10. Bronisława Zinna I.87, L-ń ul. Żabikowska 62I/26
11. Leon Cholewa I.77, L-ń ul. Sienkiewicza 23
12. Marianna Kaźmierczak, L-ń ul. Rutkowskiego 2
13. Czesław Bryl I.80
14. Bogdan Krawczyk I.63
15. Jan Kujawa I.80, L-ń ul. Żabikowska 58/40
16. Ryszard Pocentek I.37



Lek. Med. Anna Woźniak

Specjalista Chorób Oczu

przyjmuje

pon. wt. śr. pt. 16<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>

Pracownia Optyczna

„Optyk”

**Czyszczenie  
dywanów, wykładzin  
tapicerki meblowej  
i samochodowej**  
Luboń, ul. Kościuszki 43/7

☎ 13-90-90

### SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

Luboń ul. Żabikowska 62 (Pawilon)

Oferujemy diagnostykę i leczenie w zakresie:

☛ Ginekologia i położnictwo	pn. 18 <sup>30</sup> -20 <sup>00</sup> czw. 17 <sup>30</sup> -19 <sup>00</sup>	☎ 239-912
☛ Interna-choroby serca EKG	wt. 17 <sup>00</sup> -18 <sup>30</sup> czw. 16 <sup>00</sup> -17 <sup>00</sup>	☎ 676-395
☛ Chirurgia ogólna Poradnia chirurgii naczyń	pn. 16 <sup>30</sup> -18 <sup>30</sup>	☎ 328-015
☛ Laryngologia	pn. 16 <sup>30</sup> -18 <sup>30</sup>	☎ 328-015
☛ Dermatologia	pt. 16 <sup>30</sup> -18 <sup>30</sup>	☎ 678-153
☛ Pediatria	pt. 16 <sup>30</sup> -18 <sup>30</sup>	

Także wizyty domowe.

Honorujemy ubezpieczenia medyczne.

Wystawiamy recepty zgodnie z przysługującymi zniżkami.

lek. med.  
**Hanna Bryk - Pospiech**  
**GINEKOLOG - POŁOŻNIK**  
wt. i czw. - 17<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup>

lek. med.  
**Hanna Perkowska**  
**PEDIATRA**  
poniedziałek - 16<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup>

Gabinet  
Szkoła Podstawowa nr 3  
Luboń  
ul. Armii Poznań 27

Hurtownia odzieży poleca:

- bieliznę,
- skarpety, rajstopy,
- chusty,

codziennie w godz. 9<sup>00</sup> - 17<sup>00</sup>  
soboty: w godz. 9<sup>00</sup> - 15<sup>00</sup>

Poznań, ul. Uradzka 42  
(Kotowo)

**NOWO OTWARTY SKŁAD OPAŁOWY**  
**K. Kurasz**

Luboń

ul. Niepodległości (dawniej Stalingradzka)

☎ 131-798, w godz. 15.00-22.00  
poleca węgiel najwyższej jakości z kopalni w  
Bytomiu

- najniższe ceny
- realizujemy zamówienia telefoniczne
- zapewniamy transport

Hurtownia Lodów

Wiry k/Poznań

ul. Polna 3a  
poszerza asortyment  
o sprzedaż mrożonek

czynna w okresie jesienno-zimowym

od 8<sup>00</sup> - 15<sup>00</sup>

z wyjątkiem

niedzieli i poniedziałków



**PEDIATRA**

\* schorzenia pulmonologiczne  
\* leczenie otyłości  
dr med. Andrzej K. Hyżyk

Luboń  
ul. Okrzei 42

☎ 13-04-07

**Informujemy!**  
**Miejski Ośrodek  
Pomocy  
Społecznej**

ul. Okrzei 65  
posiada nowy numer  
telefonu

**131 - 939**



Prywatne Biuro Podróży  
"PAR"

Arleta i Roland Paprzyccy

Luboń, ul. Matejki 8

Zaprasza PT Klientów do Biura  
Obsługi  
w Bibliotece Miejskiej w Luboniu  
przy ul. Żabikowskiej 42  
(I ptr - czytelnia)

Oferujemy Państwu:

- F pośrednictwo paszportowe
- ♦ bogatą ofertę krajową i zagraniczną
- ♦ wyszukiwanie miejsc na wyjazdy wg życzeń Klienta
- ♦ wynajem autokaru
- ♦ organizacja wycieczek szkolnych

**Biuro Obsługi czynne:**

poniedziałek: 16<sup>30</sup> - 18<sup>30</sup>

środa: 16<sup>30</sup> - 18<sup>30</sup>

sobota: 11<sup>00</sup> - 13<sup>00</sup>

Nie musisz jechać do Poznania - tracisz  
czasu i pieniędzy - u nas zapłacisz  
tę samą cenę!

**PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY**  
**LEKARSKO - PROTETYCZNY**  
**ZAPRASZA**

LUBOŃ, ul. KARŁOWICZA 16 ☎ 131 - 305  
**REJESTRACJA CODZIENNIE**  
8<sup>00</sup> - 20<sup>00</sup>

- ♦ Zachodnie materiały, znieczulenia
- ♦ Protetyka w pełnym zakresie
- ♦ Lakierki zapobiegające próchnicy
- ♦ Emeryci, renciści, młodzież do 1. 18  
ceny specjalne
- ♦ Porady, konsultacje bezpłatnie
- ♦ Pełna gwarancja

Zapamiętaj  
„FULLDENT”

**Twój domowy dentysta**



WIEŚCI LUBOŃSKIE. Niezależny miesięcznik mieszkańców. WYDAWCA: Biblioteka Publiczna M. Lubonia. ADRES REDAKCJI: 62-031 Luboń, ul. Żabikowska 42 (Biblioteka), tel. 130-972 OGŁOSZENIA przyjmujemy w siedzibie redakcji. Za ich treść nie odpowiadamy. REDAGUJE KOLEGIUM: Wojciech Dutka, Eugeniusz Kowalski, Piotr Paweł Ruszkowski, Elżbieta Stefaniak (redaktor techniczny), fot. P.P. Ruszkowski. SKŁAD: Centrum Informatyki Energetyki, Poznań, ul. Marcelińska 71, DRUK: Maciej Królikowski, Poznań, ul. Wielka 27/29.

## KĄCIK IMION

\* **IGOR** - imię wielkiego księcia kijowskiego z pierwszej połowy X wieku, stanowiące prawdopodobnie przekształcenie skandynawskiego imienia Ingwar (bóg plemienny Ingwo i wari - strzegący, stróż). Formy żeńskiej brak.

Imieniny: 1 X.

\* **IRENA** - (greckie cirene, - es - pokój) - imię żeńskie używane w wielu krajach. Forma męska: Ireneusz.

Imieniny: 5 IV, 5 V, 18,20 IX, 20 X (Ireny); 25 III, 28 VI (Ireneusza).

\* **JADWIGA** - (staro - wysoko - niemieckie hadu - walka i wig - walka, bój) - niemieckie imię żeńskie Hedwig, z którego po opuszczeniu przydechu (h) i przywróceniu pierwotnej samogłoski a powstało Adwig, a następnie po dodaniu j - oraz żeńskiej końcówki - a powstała polska forma Jadwiga. Znaczenie imienia: ta, która znajduje się w ciągłej walce, patronka Śląska. Formy męskiej brak.

Skróty i zdrobnienia: Iga, Jadzia, Wiga, Wisia.

Znane przysłowie: "Kto sieje na św. Jadwigę, ten zbiera figę". Imieniny: 15 X.

\* **TADEUSZ** - pierwotne imię Judy Apostoła, brata Jakuba, znaczące najprawdopodobniej tyle, co odważny, śmiały; następnie imię męskie używane w wielu krajach.

Formy żeńskiej brak.

Znane przysłowie: "Po św. Tadeuszu trzeba chodzić w kapeluszu".

Imieniny: 28 X.

\* **TERESA** - imię żeńskie oznaczające:

- tę, która pochodzi z wyspy Thera,

- tę, która bierze udział w łowach na grubego zwierza,

- amatorkę dziczyzny. Formy męskiej brak.

Imieniny: 3,15 X.

\* **URSZULA** - imię żeńskie oznaczające tę, która jest tak miła jak mała, młoda niedźwiedzica. Formy męskiej brak.

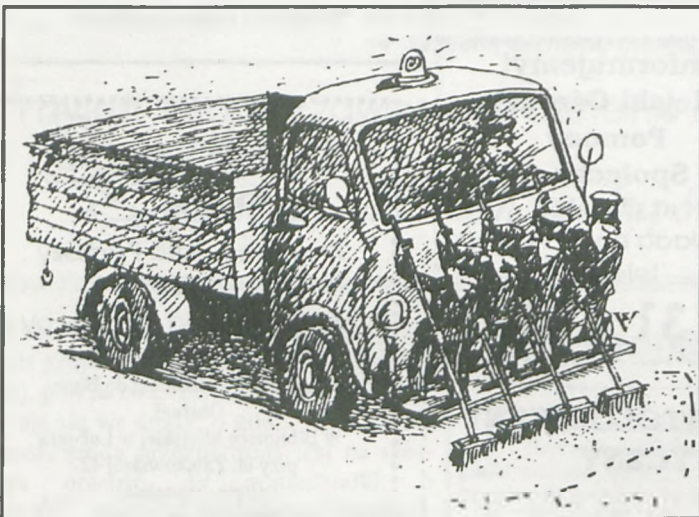
Przekształcenia: Orszula, Warszula.

Znane przysłowie: "Od Urszuli śnieżnej oczekuj koszuli".

Imieniny: 21 X.

\* **WIOLETTA** - imię żeńskie oznaczające tę, która jest powabna jak fiołek. Formy męskiej brak.

Imieniny: 29 X.



Na ulicach naszego miasta też pojawiła się zamiatarka.

## BAW SIĘ Z NAMI

Niestety do tej pory nie otrzymaliśmy rozwiązań Wi-ro-krzyżówki z nr 9/92

Tym razem zadaniem uczestników naszej zabawy będzie odpowiedź na podane niżej pytania, które prosimy przesyłać na adres redakcji do ostatniego października.

Oto pytania:

1. Ilu mieszkańców ma nasze miasto?
2. Z czym kojarzą Ci się Dni Lubonia?
3. Podaj datę nadania praw miejskich Luboniowi?

W jednych krajach i środowiskach obchodzone są imieniny, w innych - urodziny. My zdecydowaliśmy się pójść na imieninowe przyjęcie. Dzisiaj kilka uwag i rad pod adresem gości:

❖ Punktualne przybycie - to podstawowy obowiązek gości.

❖ Wręczamy: kwiaty bez opakowania "koronami" do góry, prezenty już po rozebraniu się i nigdy w korytarzu.

❖ Kulturalny gość nie zdejmuje butów, dobrze wyciera. Pod pozorem podziwiania mieszkania, nie dokonuje szczegółowego przeglądu kątów.

❖ Garderobę na tę uroczystość dobieramy tak, aby nie przygasić solenizantki (to jej święto). Ubierz się ze smakiem, elegancko, ale skromnie.

❖ Przychodząc z dziećmi pamiętajmy, że jesteśmy za nie odpowiedzialni. Nie obarczajmy tym gospodarzy.

❖ Nie rzucajmy się łapczywie na jedzenie, trzeba poczekać aż rozpocznie pani domu. Jemy z wyraźną przyjemnością, z mniej więcej jedna-

## PORADY

kowym zaangażowaniem i te wyśmienite, i te mniej udane specjały.

❖ Nie zdejmuj marynarki ani butów pod stołem, nie rozpinaj kołnierzyka. Miej wzgląd na innych.

❖ Małżonkowie pamiętaj, że nie po to przychodzą na przyjęcie, by nawzajem się adorować czy w izolacji od innych omawiać domowe sprawy. Ale...nie możecie zupełnie o sobie zapomnieć.

❖ Rozsądnie korzystamy z napojów alkoholowych. Pamiętajmy, że musimy wracać do domu. Nie udajemy "lwa salonowego".

❖ Na ten wieczór gości obowiązuje: dobry humor, życzliwy stosunek do ludzi, optymizm, serdeczność i umiejętność prowadzenia rozmów.

❖ Wychodzimy w porę. Żegnamy się w pokoju, w którym odbywa się uroczystość. W przedpokoju nie стоимy jeszcze pół godziny, natchnieni nagłą potrzebą konwersacji.

.....I to tyle. Dobrej zabawy życząc gościom, solenizantom satysfakcji z udanego przyjęcia, no i uciechy z prezentów a za miesiąc kilka rad, jak elegancko znaleźć się przy stole. (...)

### UWAGA !

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Puszczykowie zawiadamia, że Uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 22.04.92 r. podwyższono udział członkowski do kwoty 500.000,-

Prosimy członków Spółdzielni o uregulowanie wpłat do dnia 31.12.92 r. w biurze Zarządu.

TV "ES" nadaje na kanale 52 na częstotliwości 722 MHz.

Wysoka częstotliwość wymaga innego niż dotychczas podejścia do systemu antenowego.

Usytuowanie nadajnika na budynku przy ul. Piekary 14/15 powoduje, że sygnał dochodzący do mieszkań

jest nieco słabszy niż z Akademii Ekonomicznej.

Przeprowadzone przez nas pomiary wskazują, że w całym Poznaniu i okolicach odbiór TV "ES" jest możliwy.

Przy odbiorze naszej stacji należy szczególną uwagę zwrócić na poprawne wykonanie instalacji antenowej.

Instalacja antenowa to nie tylko dobra antena, ale również dobry kabel, symetryzator, zwrotnica i wzmacniacz.

Odbiorców, którzy we własnym zakresie nie są w stanie wykonać poprawnej instalacji zachęcamy do korzystania z usług specjalistów zakładu montującego anteny, którzy wykonają odpowiednie pomiary i dopasują system antenowy do warunków odbioru.

